



GŁOS POLSKI



ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Registro Nacional de la Propiedad Intelectual N° 255524

Correo
Argentino
Central B.

TARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045

Prec o
30
Cenavos

ROK (AÑO) XXVIII

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN

Buenos Aires, Viernes 27 de Enero de 1950.

Piątek, 27 stycznia 1950.

Nr. 2186

Skłonny Głowy w Holdzie

DNIA 29 stycznia b. r. mija sześćdziesiąt lat od dnia, w którym grupka Rodaków, w większości b. powstańców styczniowych, zebrała się w kawiarni przy ul. Tacuarí w Buenos Aires, aby porozmawiać o przeszłości i wznowić więzy łączące dawnych towarzyszy broni. Podczas tej schadzki, na wniosek inż. Wincentego Olewińskiego, rysownika i geografa Argentynskiego Wojskowego Instytutu Geograficznego, położono pierwsze podwaliny pod pierwszą w Południowej Ameryce polską organizację społeczną — Towarzystwo Polse.

W zebraniu wzięło udział kilkudziesięciu Rodaków, w większości — jak już wspomnieliśmy — powstańców, jak: Bogusławski, bracia Bielewicz, płk. Robert Chodasiewicz, Deperle, Michał Laudański, Brzeski, a z grony ks. Mackiewicz — Górski, Wojniłowicz i wielu innych

Po zapoznaniu się zebranych z celem zgromadzenia i nakreśleniu planu działalności na przyszłość, w którym między innymi był punkt zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej, wybrano pierwszego zarząd, na czele którego stanęli: płk. Chodasiewicz — jako prezes, Michał Górski — jako wiceprezes, Ludwik Gano, z emigracji zarobkowej — jako sekretarz i Ludwik Deperle — jako skarbnik.

W taki sposób w nowoutworzonym Towarzystwie znaleźli się znowu razem organizacyjnie złączeni bojownicy o wolność Ojczyzny. Ożyły duch, ożyły uczucia patriotyczne, rozpoczęła się praca i Polacy z nad Rio de la Plata, często się gromadzili, przepełnieni duchem narodem.

Później, z kraju przybywający Rodacy wstępują w szeregi Towarzystwa, a z biegiem czasu powstają i inne polskie organizacje tak w stolicy, jak i na prowincji — w dalekim Misiones, w Berisso, w Dock Sud, Rosario, Llavallol, Córdoba, Comodoro Rivadavia, Santa Fe i w wielu innych argentyńskich ośrodkach przemysłowych, gdzie najczęściej osiedlali się Polacy.

Sześćdziesiąt już lat mija od dnia założenia podwalin pod pierwszą polską organizację społeczną w Argentynie. Dziś polskich organizacji jest kilkadziesiąt, rozszaniętych po całej Republice Argentyny. Ale też szeroki krąg rozsiadł się po tej gościnniej ziemi, polskie mogiły. Coraz gościj zaledniających Polacy argentyńskie miasta umarłych.

A żywi, szybko, za szybko, za pręd. ko zapominają o pionierach, którzy trasowali drogę przyszłym pokoleniom, zapominają o tych, których wy-

padki polityczne zmusiły do szukania schronienia na obczyźnie, jak również zapominają i o tych, co przybyli tu w poszukiwaniu chleba i przyszłości. Jedni z nich przelewali krew w obronie niepodległości i ugruntuwano granic Republikę Argentyny, rozstawiając imię polskie, a drudzy praca, zacięnością i wytrwałością urabiali opinię o wartości Polaków.

Zapominamy o nich. Czasami tylko z inicjatywy jednostki, zbiorą się Polacy przy grobie jakiegoś zasłużonego dla sprawy polskiej w Argentynie Rodaka, aby uczcić jego pamięć.

Zdarza się to jednak bardzo rzadko. Szkoda. Niechże więc to wspomnienie w sześćdziesiąt rocznicę założenia pierwszego Towarzystwa Polskiego w Argentynie będzie holdem dla zmarłych założycieli.

Editorial

Inauguró el Presidente Perón Dos Monumentales Balnearios

El día sábado último por la mañana se efectuó la inauguración oficial de los dos nuevos balnearios construidos por el Ministerio de Obras Públicas en el tramo de la ribera norte del Río de la Plata, comprendido por la avenida Sarmiento y la calle Pampa.

Es una obra típicamente revolucionaria, por sus proporciones y su sentido social, debida a la concepción, la iniciativa y el esfuerzo del ministro de Obras Públicas gral. Pistarini.

Presidieron la ceremonia el Presidente de la Nación General Juan D. Perón y ministros del Poder Ejecutivo. También asistieron el Cardinal

Primado Dr. Luis Copello, el Intendente Municipal, el Jeje y Subjefe de la Policía Federal, legisladores, jefes y oficiales de las fuerzas armadas, docentes, altos funcionarios e invitados.

Delegaciones de alumnos del Consejo Nacional de Educación Física y de escuelas primarias componían en total aproximado de 2.000 niños, formaron al borde de la amplia pileta del balneario escolar.

Después de la bendición de las instalaciones por el Cardenal Primado y acto seguido uso de la palabra el general Pistarini. Al termino de su discurso que fué cálidamente aplaudido, el gral. Pistarini invitó al Señor Presidente de la Nación y su comitiva a trasladarse a la terraza para presenciar una regata infantil y diversas pruebas de natación efectuadas en la amplia piscina.

Luego el Presidente de la República efectuó una larga recorrida por las distintas instalaciones de los balnearios. Finalizada la revista, el General Perón y su comitiva se ubicaron en el palco frente al edificio del balneario popular, donde una extraordinaria concurrencia vitoreaba los nombres de Perón, Evita y Pistarini. En este lugar, el Cardenal Primado procedió a bendecir las aguas del balneario y el gral. Pistarini, en nombre del Primer Magistrado declaró inaugurado este sector.

Terminado el acto el General Perón fué objeto de nuevas y entusiastas aclamaciones por parte de la multitud congregada y una vez en automovil, agradeció con mencionados gestos los sinceros gestos y los sinceros homenajes del publico.

Narodów Zjednoczonych postanowiła pozwolić Italii posiadania sił zbrojnych w jej dawnej kolonii Somali. zgodnie z umową Rady, w imieniu której administrować będzie na tym terytorium.

OSTATNIE WIADOMOSCI

• Według komunikatu, ogłoszonego przez Radio Pekin, komunistyczne wojska chińskie dotarły do Khotau, w prowincji Sikiang, oddalonego o 120 km. na północ od granicy hinduskiej. Rząd Indii jest tym bardzo zaniepokojony i zarządził utworzenie szeregu placówek, mających na celu identyfikować wszystkich podróżnych, przybywających z Chin.

• Pierwszym prezydentem republiki Indochin został wybrany prezydent Zgromadzenie Konstytucyjne dr. Rejendra Prasad, który nazaczył na stanowisko premiera rządu dra. Jawaharial Nehru, sprawującego dotychczas te same obowiązki.

• W manifestie, wydanym przez brytyjską partię konserwatywną, oświadczenie się wznowienie "niepodległości ekonomicznej kraju" i osobistą wolność dla narodu Zjednoczonego Królestwa, jeżeli partia wygra wybory w dniu 23 lutego.

• Jugosławia oskarża Rumunię o "nieuczynną politykę" w stosunku do Jugosławii przez zerwanie z nią komunikacji kolejowej i pocztowej i ostrzega, że "konsekwencje tego kroku spadną na Rumunię.

• Parlament Izraela (Knesseth) zatwierdził w ubiegłym poniedziałek projekt uchwały gabinetu, proklamujący Jerozolimę stolicą Państwa Izraela.

• Funkcjonariusze amerykańscy w Berlinie, zajmujący się transportem informują, że nowa blokada, ustanowiona przez Sowiety zredukowała do jednej trzeciej tranzyt samochodów ciężarowych do Berlina. Kolejowy i rzeczny ruch transportowy odbywa się normalnie.

• De Gasperi oświadczył we wtorek, że utworzy swój 6-ty gabinet koalicyjny na podstawie trzech partii politycznych: Chrześcijańskiej Demokracji, robotników-socjalistów i socjalistów-republikanów.

• W poniedziałek zmarł w Sofii premier rządu bułgarskiego M. Kolarow, w trzy dni zaledwie po utworzeniu gabinetu. Prasa zagraniczna twierdzi, że śmierć Kolarowa nie "sprawiła w Moskwie przynębiającego wrażenia", ponieważ komunizm Kolarowa, tak samo zresztą, jak przedtem Dimitrowa, miał pewną doniosłą nacjonalistyczną.

• Rađa Pełnomocna Organizacji

UWAGA!

POCZĄWSZY OD DNIA 15. GRUDNIA 1949 r. MOŻNA NABYWAĆ "GŁOS POLSKI" NA STACJI KOLEJOWEJ KONSTYTUCJON W KSIĘGARNI "VENDIAR" NAPRZECIWI INFORMATORA ROZKŁADU JAZDY.

Uwaga Berazategui!

Od dnia 1. stycznia można nabywać i zaprenumerować "Głos Polski" w Polskim Barze w Berazategui, c. Urquiza 388. — Obok poczty.

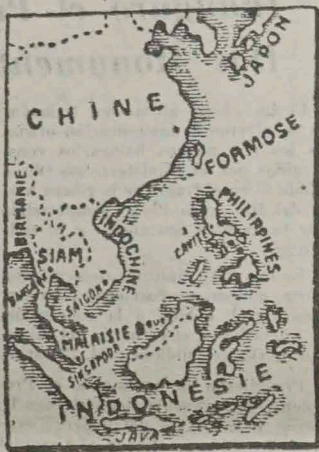
Jesteśmy świadkami konczenia się jednego z okresów dziejów Dalekiego Wschodu, okresu, którego wypadki wyemulowały przybliżenie ostatnich sto lat.

Do wieku 19-go Daleki Wschód miał bardzo rzadkie kontakty z Zachodem. Ograniczały się one do wymiany ambasad, odwiedzin statków handlowych oraz misji katolickich, których członkowie poświęcali się pracy apostołowskiej i studiom. Rozwój przemysłowy Europy Zachodniej w w 19-ym, zmuszający do coraz intensywniejszych poszukiwań, zarówno surowców, jak i rynków zbytu, był główną przyczyną zainteresowania się Europy, a potem Stanów Zjednoczonych, bezmiernymi i gęsto zaludnionymi obszarami Dalekiego Wschodu, Anglii, jeszcze w 18-ym wieku, opanowawszy Malakę, Singapur i Pinang na Malajach, zajmując w roku 1822 południową Birma. Otwarcie Kanału Sueskiego w r. 1869 ułatwia dalsze podboje. W latach 1874-1909 Anglia rozciąga swoją opiekę nad całym już Malajami; w roku 1884 r. Francja opanowuje ostatecznie Indochiny, a w 14 lat później Stany Zjednoczone — archipelag Filipiński. Wkrótce dołącza się do tego zwycięgu Zachodu na Dalekim Wschodzie Holandia, Niemcy i Portugalia. W Chinach wielkie mocarstwa żądają dla siebie koncesji we wszystkich ważniejszych miastach. Jedną tylko wyspiarską Japonia (jakby odpowiednik Wielkiej Brytanii na wschodzie Euroazjatyckiego kontynentu) ocalała swoją niepodległość. Udało się jej to dlatego, że zrozumiała konieczność dobrowolnego przyjęcia cywilizacji zachodniej, łącząc z tym równocześnie okres swego odrodzenia narodowego t. zw. „Meiji”, rozpoczętego w połowie zeszłego stulecia. Wszelkie pozostałe kraje Dalekiego Wschodu, na przestrzeni tych kilku dziesiątków lat, zostają częściowo lub całkowicie podporządkowane Zachodowi, tworząc szereg kolonii, protektoratów i koncesji.

Jako reakcja na rządy i coraz większe wpływy wielkich mocarstw, rozpoczyna się wśród ludów Azji stopniowe budzenie się świadomości narodowej. Kiekuje ona z początku bardzo niesmiało, często w ukryciu, dokąd nie otrzyma potężnego impulsu w postaci niespodziewanego triumfu Japonii nad Rosją w 1904 r. Zwykłym to udowodniono wszystkim sąsiadom Japonii, że kraj Dalekiego Wschodu może zwyciężyć „diabłów” z Zachodu, przyswajając sobie ich metody i używając ich broni. Rozpoczął się wówczas w społeczeństwach azjatyckich nowy, skomplikowany proces: uświadamiania sobie, a potem, stopniowo, czynnego domagania się od innych prawa wolnego i samodzielnego rozwoju. Reakcja na te białych władców była potrójna. Idealiści i misjonarze gotowi byli podać im rękę i pomóc do wydzignięcia się z ciemnoty i błędnych, choć starców i ciekawych, wierzeń religijnych. Kupcy i politycy, drząc przed utraceniem niedawno zdobytego złotego jądka, woleli raczej pozostawienie tych ludów na dotychczasowym poziomie gospodarczo-kulturalnym, tłumacząc światu, że w przeciwnym razie grozi mu inwazja „złotego niebezpieczeństwa” (cały szereg polityków ówczesnych, od Wilhelma II na czele, ulegało psychozie strachu przed nim również dla niektórych polskich działaczy z tego okresu było ono jednym z głównych motywów ich uzgodności w stosunku do car-

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

skiej Rosji). Działacze rewolucyjni na koniec nie mogli oczywiście pominiąć wyjątkowej okazji przeffancowania na podatny grunt zbiedzonych mas, w Niemczech i Rosji wyrosłych, idei materializmu dziejowego i dyktatury proletariatu. Gdyby dwa pierwsze czynniki zawierały ze sobą sojusz i kosztowny drobny ofiar i ustępstw (czasem za „koncesje” dobrze jest też koncesjami zapłacić) zaspokajały stopniowo uzasadnione aspiracje tych narodów, byłoby prawdopodobnie uchroniły dziejów dzieł swoich tartejszych interesów zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Niestety, nie zdobyły się na tyle rozumu. Misjonarze i



nauzycciele głosili najpiękniejsze ideały, a równocześnie inni biali, przemysłowcy, kupcy czy urzędnicy nie zdradzali najmniejszych chęci poprawienia bytu ludności miejscowej, rozwiązywania trudnych problemów społeczno-gospodarczych czy usunięcia surowych ograniczeń rasowych, godzących zawsze oczywiście w tubylców. Taka krótkowzroczność została szybko i skwapliwie wykorzystana przez trzeci czynnik, agitatorów komunistycznych.

Zarówno w Chinach, jak i Indonezji czy Indochinach, komunizm zaczął działać pod hasłami rewolucji narodowej. Dowodził, że uzyskanie niezależności politycznej nie jest możliwe bez przeprowadzenia radykalnych reform społecznych, które z olei może urzeczywistnić jedynie ustroj komunistyczny. Wiedząc, że najlepszym kluczem do pozyskania sobie mas Dalekiego Wschodu jest roska o ich byt materialny, czerwoni agitatorzy znakomicie wykorzystali ten moment. Przykład Chin jest tutaj najbardziej charakterystyczny.

W kraju, o powierzchni blisko 10 milionów km. kw., zamieszkałym przez ok. 500 milionów ludzi, cztery piąte mieszkańców stanowili chłopcy. Żyli z rodzinami na małych polkach od pół do półtora ha. dzierżawionej ziemi, za którą musieli właścicielowi płacić 60 do 70 proc. swoich zbiorów rocznie. Dodawszy do tego małą stosunkowo wydajność ziemi, łatwo sobie wyobrazić, ile setek milionów ludzi walczyło tam stale z głodem. Zdawał sobie sprawę z groźby położenia 1-szy prezydent Republiki Chińskiej dr. Sun Yat Sen, który umierając w r. 1925, pozostawił swoim następcom do zrealizowania

trzy punkty: 1) unifikacja i suwerenność narodu, 2) rządy demokratyczne i reprezentatywne oraz 3) podniesienie życia mieszkanców. Gen. Czang Kai Szek zabrał się do realizowania przede wszystkim pierwszego punktu programu, walcząc nieubłaganie przez szereg lat z Japonią, uważaną zawsze za tradycyjnego wroga Chin. Popelniał zasadniczy błąd, odkładając załatwienie punktu 3go, co komuniści i Rosja nie omyśleli wykorzystać. Było to zapewne jedną z głównych przyczyn jego klęski. Zwycięstwa komunistów w Chinach nie należy rozumieć, jako wypowiedzenie się mas po stronie doktryny komunistycznej lub Moskwy. Wprawdzie ich wódz, Mao Tse Tung uważa się za najprawdziwiejszego wyznawcę Marksa, a partię (do której należą ok. 0.5 proc. ludności) zorganizował dokładnie na wzór rosyjskiej, to jednak bezpośredniego uzależnienia się komunistów chińskich od Moskwy stwierdzić nie można. Ogół ludności (w dużym procencie analfabeci) ani doktryny komunistycznej, ani rodzaju rządu, który gdzieś daleko władzę sprawuje, nie zna. Daje się zaś prowadzić, wzięty jedynie na lep obietnic poprawy egzystencji materialnej. Z reform, przeprowadzono uwłaszczenie chłopów oraz nacjonalizację przemysłowych kluczowych. Natomiast własność indywidualną ma pozostać z pewnymi ograniczeniami, a wszelka inicjatywa prywatna oraz ruch ludności wiejskiej do miast, jaknajbardziej popierane (wg. programowej książki Mao Tse Tung p. t. „Nowa Demokracja”). Oczywiście, może to okazać się tylko okresem klasycznego NEP-u. Dalszy rozwój wypadków w Chinach będzie prawdopodobnie funkcją: wpływów i interwencji rosyjskich oraz stosunków państw zachodnich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych do Dalekiego Wschodu.

Przeszło miesiąc trwająca wizyta Mao Tse Tung w Moskwie ma zostać na koniec w tych dniach uwieńczona podpisaniem z Rosją traktatu przyjaźni. Wywiad prasowy, udzielony w pierwszych dniach stycznia a. g. przez Tass przez Mao oraz echa dochodzące z Chin i Japonii, na temat negocjacji moskiewskich, zdają się wskazywać, że przebieg ich był raczej trudny. Czerwone Chiny wniosły pretensje o zwroćcie im Mandżurii, obu Mongolii oraz Sinkianr, które od zakończenia wojny z Japonią w roku 1945, pozostała we władaniu Sowiećów. Oczywiście Rosja ani myśli ustąpić, proponując natomiast wzajemian za to Chinom wolną rękę w stosunku do narodów południowej Azji, w pierwszym rzędzie Indochin i Indonezji. Druga trudnością, na jaką natknęły się pertraktacje moskiewskie, była rezerwa Mao w stosunku do Kominformu oraz oświadczenie, że chociaż doktrynę wyznała jedna, metody muszą być inne. Równocześ-

nie komuniści chińscy zaznaczyli, że dla nich odpowiednikiem „Stalinizm” jest „Maonizm”, tak, jak odpowiednikiem „ojca rewolucji rosyjskiej” Lenina jest „ojciec rewolucji chińskiej”, Sun Yat Sen. Pomimo wszelkich tych pewnych odchyłań Rosja panuje narazie nad sytuacją w Chinach i co najwyżej przydzieli niepewnemu Mao więcej „aniołów-stróżów”, wśród których ma się znajdować podobno niemiecki von Paulus. To, co natomiast podkreślić można z całą pewnością, to brak w Chinach zupełnej uległości w stosunku do Kremļa i Kominformu oraz istnienie wśród komunistów chińskich silnej opozycji w stosunku do imperializmu rosyjskiego. I tu, zdaje się, leży główna przyczyna uznania czerwonych Chin przez szereg państw z Anglią na czele. Inne stanowisko zajmują Stany Zjednoczone, „zdecydowane za wszelką cenę położyć tamę ekspansji komunistyczno-rosyjskiej w Azji”, jak się wyraził, odbywający obecnie podróż informacyjno-polityczną po Dalekim Wschodzie, ambasador nadzwyczajny Jessup. Nie śpieszą się one z uznaniem Chin komunistycznych, odmówiwszy równocześnie po-

Czang Kai Szekowi, chcąc pokazać przez to ludom Azji, że nie zamierzają rywalizować z Rosją na Dalekim Wschodzie, demaskując jej perfidny i bezgraniczny imperializm. Nadanie niepodległości państwu Vietnam (Indochiny) przez Francję, oraz Stanom Indonezyjskim przez Holandję, przy pozostawieniu ich jedynie w związkach unijnych z dawnymi metropoliami, świadczy o zrozumieniu nareszcie przez mocarstwa zachodnie, w jaki tylko sposób będą mogły utrzymać jeszcze część przynajmniej swych wpływów na Dalekim Wschodzie. Chiny czerwone odpowiedziały na to uznaniem w Vietnamie rewolucyjnego komitetu Hochiminh (zamiast oficjalnie panującego cesarza Bao Dai), groźnym ostrzeżeniami przeciw usiłowaniu zachowania przez zachodnie mocarstwa jakichkolwiek przywilejów w Chinach oraz protestami przeciwko nawiązywaniu przez jakiekolwiek państwo bezpośrednich stosunków z autonomiczną prowincją Tybet.

Równocześnie z uzyskiwaniem, utrzymaniem od dziesiątków lat, niezależności (przynajmniej formalnej) narody Dalekiego Wschodu podzieliły się, trafiając do rąk, wroczli sobie, obozów. Wszystkie już dzisiaj zrzuciły (z wyjątkiem czasowej wojskowej okupacji Japonii i Korei) iarmo zależności od białych przybyszów. Nie wszystkie wszakże posiadają potrzebne warunki i dostateczne wyrobienie, aby madrze samymi sobą rządzić. Czekają jeszcze długi okres wypracowywania metod i kierunków własnego rozwoju. Na wydatek zaś, odwrócić lotnisk z nich w poszukiwaniu wzorów, zwrócić się o radę na zewnętrz, należałoby żywić mu, aby dokonało szczerzej wyboru, niż to uczyniło biedna i otumaniona ndeja, dzisiejsze Chiny Mao Tse Tung.

St. Kam.

Karty Ludowe Stryjeńskiej

pojedynczo i w kompletach się do nabycia

w Składnicy Książki Polskiej

Av. LEANDRO N. ALEM 641

Buenos Aires

Cena kompletu (6 sztuk) — \$ 3 —

Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony na akcję budowy Domu Polskiego w Buenos Aires

Dr. ROMAN CIECHANOW

Jedynie Imigracja Rozwiąże Problem Demograficzny Argentyny

Teoria Malthusa, jakoby nadmiar ludności miał być powodem wszelkich nieszczęść tego świata, mimo iż posiada pewną logiczną podstawę matematyczną — nie została powierzona przez życie. Gdyby teoria ta była słuszna, to małżeństwo zawarte przed 10.000 laty miałyby dziś przy normalnym rocznym przyroście ograniczonym do 1 proc. — tyle potomków, iż nie mogliby pomieścić się nie tylko na kuli ziemskiej, ale nawet na innej planecie, mającej orbitę dziesięć razy większą od Neptuna. Rezultatem tej fałszywej teorii byłoby propagowanie kontroli urodzeń, co jest sprzeczne z zasadami natury i wiary.

Jeśli chodzi o Argentynę, to podstawowym zagadnieniem tego kraju jest właśnie racjonalne zwiększenie ilości jej mieszkańców. Problem zaludnienia Argentyny był, jest i będzie jeszcze przez długie lata — problemem dobrobytu i stara zasada „Gubernar es Poplar”, jest dziś tutaj tak samo aktualna, jak przed stu laty.

Wbrew teorii Malthusa, samo porównanie ilości mieszkańców Argentyny od roku 1810 do roku 1947 wyraźnie wskazuje na to, iż siła rozrodcza tego kraju zmniejszyła się, że przyrost naturalny jest coraz wolniejszy. Rzeczywiście ludność Argentyny wzrastała pierwotnie w o wiele szybszym tempie.

W roku 1810 Argentyna liczyła około 500.000 mieszkańców, w 1850 — 1.000.000, w 1869 — 1.830.000, w 1914 — 3.000.000, w 1947 roku — 16.000.000.

Ludność Argentyny nie wzrasta już z tą szybkością, jak to miało miejsce przed trzydziestu laty. Od roku 1895 do 1914, to jest w ciągu 19 lat ludność Argentyny się podwoiła. Od tego czasu trzeba było aż 34 lat, aby ponownie ludność Argentyny podwoiła się.

Powodem tego objawu był w pierwszym rzędzie spadek naturalny urodzeń oraz niedostateczna imigracja. Jeśli wziąć pod uwagę postępy higieny i medycyny i przedłużenie przeciętnego czasu życia, to tym bardziej uzasadnione są obawy spadku urodzeń. Procent urodzeń, który wynosił przed 40-tu laty 30—40 na tysiąc, spadł do 20 na tysiąc w roku 1945. Procent ten spada w dalszym ciągu. Podobnie rzecz się ma i w wielu innych krajach.

Drugą niekorzystną charakterystyką problemu demografii argentyńskiej jest wzrost ludności miejskiej na niekorzyść ludności wiejskiej. W roku 1869 z 1.800.000 mieszkańców — 490.000 mieszkało na wsi. Od roku 1895 do 1914 ludność Argentyny wzrosła o 4 miliony, z czego trzy padło na ludność miejską a tylko milion na ludność wiejską. W ciągu 34 lat np. ludność miast wzrosła o sześć milionów a ludność wsi tylko o dwa miliony. Trudno jest oczywiście w tym krótkim artykule przeprowadzić dokładną analizę statystyki, tym bardziej, że problem przeludnienia miast nie jest tylko problemem argentyńskim, ale i światowym. Argentynie

może jednak dał on się we znaki najwięcej. Obecny Rząd dokłada wszelkich starań, celem przeciwdziałania tym objawom. Jednym z najbardziej skutecznych środków jest rozsądna polityka kredytowa, mająca na celu decentralizację przemysłu.

Zagadnienie „Wyludnienia Wsi” jest jedną z poważnych bolączek, która powoduje poważne zmiany w samym charakterze narodu, w produkcji, stwarzając nowe problemy, powstaje skutkiem istnienia wielkich skupień ludności miejskiej.

Jakż jest więc najlepszy sposób rozwiązania tych dwu zagadnień? Samo podniesienie ilości urodzeń przez propagandę lub ułatwienie zawierania małżeństwa — nie wystarczy. Jedną z najgorszych bolączek jest olbrzymia ilość urodzeń nieślubnych. Wynoszą one dla całego kraju 26 procent, lecz w niektórych prowincjach, jak Salta, Jujuy, Tucuman dochodzą do 69 urodzeń nieślubnych na sto. Powodem tego nie jest bynajmniej „brak moralności”, lecz poprostu wymaganie przedstawienia świadectwa zdrowia (certificado prenupcial), bez którego nie można zawrzeć związku małżeńskiego.

Nie wiele więc pomogą zmiany przepisów. Ktokolwiek zajmie się analizą problemów demograficznych argentyńskich dochodzi do wniosku, iż najlepszym i najważniejszym rozwiązaniem sprawy — byłaby imigracja.

Wbrew ogólnemu mniemaniu, jakoby w Argentynie mieszkało zbyt dużo cudzoziemców, proporcjonalna ich ilość ulega stopniowemu zmniejszeniu.

W roku 1869 na 1.830.000 mieszkańców było 210.000 cudzoziemców, w 1895 na 4.000.000 — 1.000.000, w 1914 nad 8.000.000 — 2.360.000, w 1947 na 16.000.000 było tylko trzy miliony cudzoziemców.

Według innych obliczeń ilość cudzoziemców wynosiła w r. 1914 — 30 proc., zaś w roku 1947 tylko 15 proc. Rzeczywiście, podczas gdy w roku 1895 na czterech mieszkańców przypadał jeden cudzoziemiec, to w r. 1944 na ośmiu mieszkańców przypadało tylko 2,3 cudzoziemców, zaś w roku 1947 na 16 tylko trzech.

Z punktu widzenia narodowego nie grozi więc Argentynie ani wynarodowienie, ani zmałorzeczowanie. Sprawa wyglądała zupełnie inaczej przed 60 laty, nie ulega wątpliwości, że w owych czasach niebezpieczeństwo takie istniało.

Wszystko przemawia za zwiększeniem imigracji, która jedynie może skompensować spadek urodzeń. Niestety, Argentyna nie posiada nowoczesnej ustawy imigracyjnej. Przepisy dotyczące przyjazdu mają charakter doraźny, tymczasowy, zależny od zmiennej koniunktury. Gdyby przyjęto zasady kwot proporcjonalnych dla każdej narodowości, opartej na kompozycji składu narodowości, stosownie do ostatniego spisu ludności, wówczas zachowanie tej słusznej proporcji mogłoby nie tylko rozwiązać problem demograficzny, ale i wzmocnić charakter narodowy tego kraju.

Kronika Argentyńska

• Decyzja rządu na obrazie Matki Boskiej z Merced uroczystość zostanie zawieszona insygnia generałskie wojsk argentyńskich. Obraz ten znajduje się w katedrze w m. Jujuy.

• W 133 rocznicę przejścia przez Andy wojsk pod dowództwem gen. San Martin, w Mendoza odbyło się szereg uroczystości i rewia wojskowa, w której brały udział wszystkie bronie.

• Prezydent Rep. Argentyny dokonał otwarcia kąpielisk w delcie Rio de la Plata, które pomieszczą ponad sto tysięcy osób.

• Rolnicy w prowincjach: Buenos Aires, Córdoba i La Pampa, którzy ponieśli ciężkie straty, dochodzące do 100 proc. w tegorocznych zbiorach — otrzymają pomoc z rządu, który na ten cel przeznaczył sumę 95 milionów pesos.

• W 6-tą rocznicę katastrofalnego trzęsienia ziemi w San Juan odprawiona została Msza żałobna za dusze ofiar. W ciągu tego czasu odbudowano ponad 7.000 domów, kosztem 150 milionów pesos. Gubernator prowincji San Juan oddał do użytku 400 nowych domów w niewykończonym jeszcze barrio im. „Ewa Maria Duarte de Perón”.

• Ogłoszony został dekret rządowy, który przedłuża termin płatności zaległych podatków i grzyw na okres trzech miesięcy.

• W pałacu San Martin podpisany został układ handlowy, zawarty między Argentyną i Jugosławią. W ramach układu (45 milionów dolarów) Argentyna w zamian za produkty zwierzęce (skóra, mięso itp.) otrzyma metale, wyroby chemiczne i filmy.

• W rządowym planie kolonizacji niewyzyskanych dotychczas terenów Argentyny, 101 rolników otrzymało tytuły własności.

• Otwarty niedawno lokal „Ognisko Urzędnicze” (Av. de Mayo 969) został oddany do użytku publicznego. W jadalni, która pomieści na trzy zmiany 1.500 osób, wydawane będą obiady i kolacje w cenie 3,50 pesos.

• Ministerstwo przemysłu i handlu wydało zarządzenie wywieszenia cen.

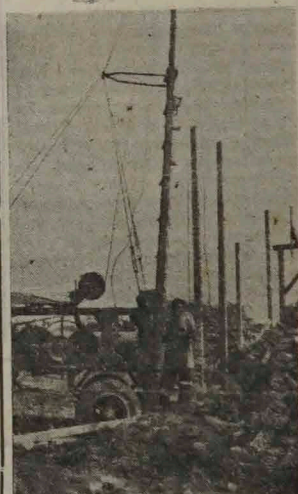
ników w cukierniach, kawiarniach, barach itd. na terenie stolicy.

• Zapowiedziana została wizyta słynnego amerykańskiego konstruktora samolotów mjr. Aleksandra Sewerskiego, który przybędzie do Buenos Aires, celem przeprowadzenia szeregu konferencji.

• Decyzją prezydenta m. Buenos Aires zamkniętych zostało szereg lokalnych nocnych, znajdujących się przy Ov. L. N. Alem, 25 de Mayo i Viadomonte, za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych i obrazę moralności publicznej.

• Argentyński Bank Narodowy podał do wiadomości o pojawieniu się fałszyfkatów banknotów sto pesowych. Fałszyfkaty te są łatwe do rozpoznania po kolorze, braku znaków wodnych. Cyfra „100”, znajdująca się pod medalionem gen. Belgrano, jest umieszczona niżej, jak i również numery serji.

Polska Spółka Wiertnicza „VIRO”



LUCLANO RADZIEWICZ I CIA.
Przeprowadza wiercenia studni dla fabryk i domów. — Dostarcza i zakłada pompy ręczne i elektryczne.
Wykonanie solidna i w określonym terminie.

B i u r o :
1 piso, dep. D. — Capital
MAIPU 871 T. E. 31 - 4586

Poszukujemy

wykwalifikowanych frezowników, tokarzy, blacharzy i peonów dla dobrego idącego warsztatu, stu procentowo polskiego.

Warunki pracy i płaca korzystne.

Informacje :
c. DONADO 1948 — Capital
T. E. 51 - 0688

Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS
Ul. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1028, 34-0601

Uryskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tłumaczenia, Pracy. — Kupno i sprzedaż paszporty „no-argentino”.

Godziny przyjęć od 12-tej do 13-tej i od 3-ciej do 7-mej.
w sobotę od 15-tej do 16-tej.

CZYNIAC PORÓWNIANIA Z GRANICĄ ODRY I NISSY

Adenauer przeciw Niezależności Saary

Kancelarz Adenauer oskarżył rząd Saary o dążeniu do stworzenia odrębnego państwa i apelował bezpośrednio do ludności Zagłębia, by nie pozwoliła swemu rządowi na zawarcie planowanego traktatu z Francją.

W oświadczeniu swoim, które potwierdziło doniesienie o niedojściu do porozumienia pomiędzy dr. Adenauerem a min. Schumanem, kanclerz przeciwstawił planowi wydzierżawienia Francji na 50 lat kopalni węgla Saary, plan rozszerzenia metody międzynarodowej kontroli, stosowanej w Ruhrze.

Oświadczając, że traktat, który szef rządu Saary ma zawrzeć z Francją, zmierza do nadania Zagłębiu większej autonomii i rozwiązania problemu własności kopalni, kanclerz powiedział: „Jeżeli autonomia oznacza oddzielenie Saary od Niemiec, to musimy sprzeciwić się jej równie zdecydowanie, jak sprzeciwiamy się ustaleniu linii Odry i Nissy przez jednostronne akty rosyjskie”. Kanclerz stoi na stanowisku, że tak jak inne zagadnienia graniczne, sprawa Saary winna być załatwiona w traktacie pokoju.

Natomiast szef rządu Saary, Hoffmann, uważa, że skoro nie ma nadziei na rychłe zawarcie takiego traktatu, sprawa Saary musi być załatwiona obecnie.

Rząd Adenauera twierdzi również, że kopalnie Saary stanowią własność państwa niemieckiego i rząd Saary nie może nimi rozporządzać. Kanclerz oświadczył, że ubolewałby, jeżeliby stanowisko jego w sprawie Zagłębia wpłynęło na stosunek Francji do Niemiec. Apelował on o „postawienie interesów Europy ponad interesy poszczególnych krajów”.

Równocześnie kanclerz Adenauer oświadczył, że francuski minister spraw zagr. Schuman zapewnił go, iż zdaniem rządu francuskiego mocarstwa okupacyjne ponoszą odpowiedzialność za bezpieczeństwo Niemiec zachodnich.

„Gdybyśmy mogli uzyskać to sa-

mo zapewnienie od rządu W. Brytanii i USA, czuliśmy się pewniej, niż obecnie — mówił Adenauer na konferencji prasowej. — My, Niemcy, żyjemy całkowicie rozbrojeni w najbardziej wystawionym na niebezpieczeństwo punkcie rozległego pola tarę w Europie. Aczkolwiek nie sądzę, by wojna miała natychmiast wybuchnąć, nikt nie może powiedzieć, że atmosfera jest bardzo pokojowa. Dlatego jesteśmy w najwyższym stopniu zainteresowani w sojusznictwie gwarancji bezpieczeństwa”.

(„Dzien. Żoł.”)

EGIPT ZNOSI STAN WOJENNY

Kair. — Otwierając nowy parlament egipski, król Faruk zapowiedział w mowie tronowej zniesienie stanu wojennego w Egipcie, który zaprowadzony był od wybuchu wojny palestyńskiej.

Nowy rząd zniósł cenzurę prasową. Szereg osób wziętych na mocy dekreту o stanie wojennym, zostało zwolnionych.

Król Faruk domaga się natychmiastowej ewakuacji wszelkich oddziałów brytyjskich z Egiptu i Sudanu i całkowitego przyłączenia Sudanu, który obecnie znajduje się pod wspólnym panowaniem brytyjsko-egipskim.

WSZYSTKIEMU WINNI KLIENT

W państwowym domu towarowym we Wrocławiu urządzono szeroko reklamowane jako zdobycz techniki różnorodny schody ruchome, łączące poszczególne piętra wmacchu. Obecnie schody te jednak unieruchomiono.

Dyrekcja domu towarowego stwierdza, że w ten sposób pragnie schody te uchronić przed zniszczeniem. Okazuje się, że winni są klienci domu towarowego, którzy nie potrafili się schodów tych korzystać. Zamiast bowiem wchodzić po ruchomych scho-

Porady dla prenumeratorów „Gł. Polskiego”

Idąc po linii niejednokrotnie wyrażanych przez naszych Prenumeratorów i Czytelników życzeń, Komitet Redakcyjny postanowił uruchomić dział porad z dziedziny ustawodawstwa argentyńskiego.

Dwa razy w miesiącu będą udzielane w tym dziale odpowiedzi na pytania, dotyczące spraw prawnych, administracyjnych, podatkowych itp. Jesteśmy przekonani, że dział ten spotka się ze szczególnie życzliwym przyjęciem, jako że celem jego jest dopomoże w pokonaniu tych rozlicznych trudności, na które tyłu z naszych Prenumeratorów natrafia w życiu codziennym z powodu nieznaności ustawodawstwa miejscowego i języka.

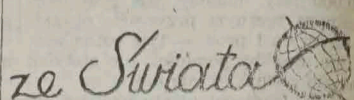
Prawo do korzystania z tego działu, t. j. do otrzymania publicznej odpowiedzi na zadane pytanie, dotyczyć jednej z wym. wyżej dziedzin będą mieli wyłącznie Prenumeratorzy „Głosu”, nie włączający z opłatami z tytułu prenumeraty. Czytelnicy zatem, którzy zechcą korzystać z bezpłatnych porad „Głosu Polskiego” muszą wpiery zgłosić i opłacić prenumeratę.

Listy z zapytaniami należy kierować na adres „Głosu” z dopiskiem „Dział Porad”. Listy anonimowe nie będą rozpatrywane.

KOMITET REDAKCYJNY

WP. Dzielnictowski, Quihmes. — Automatycznie nabycie obywatelstwa argentyńskiego następuje po upływie 5 lat pobytu w Argentynie. Czasokres ten liczy się od daty wejścia w życie nowej Konstytucji Republiki, t. j. od kwietnia 1949. Przewiduje to art. 31

wspomnianej Konstytucji, który równocześnie jednak zastrzega, że automatyczne nabycie obywatelstwa po 5 latach nie następuje, o ile nie ma zgody zainteresowanego. Sposób, w jaki zainteresowany cudzoziemiec ma wyrazić swą wolę zatrzymania obcego obywatelstwa będzie określony w nowej ustawie o obywatelstwie, która dotychczas nie została uchwalona. Naturalizacji na własną prośbę cudzoziemca następuje w myśl nowej Konstytucji — podobnie, jak to miało miejsce dotychczas — po upływie conajmniej 2-letniego okresu pobytu w Argentynie. Automatyczne nabycie obywatelstwa argentyńskiego po 2 latach pobytu, o którym Pan wspomina było jedynie projektem, który został wycofany w toku obrad parlamentarnych nad projektem nowej Konstytucji w ub. roku.



— Ministerstwo obrony USA wydało dekret, przedłużający służbę wojskową do lat 3. Dekret ten wchodzi w życie z dniem 24 czerwca b. r.

— W jednym z ostatnich swych przemówień — prezydent USA, H. Truman zapowiedział, że jest możliwa wydanie polecenia przystąpienia do fabrykacji najpotężniejszej bomby wodoro-helowej. Bomba ta jest 100 razy silniejsza od atomowej.

— W radiowym przemówieniu, senator USA Millard Tydings stwierdził, że w wypadku interwencji wojskowej Stan. Zjedn. w obronie Formozy — może ta interwencja być początkiem III-ej wojny światowej.

— Leader brytyjskich konserwatystów, Winston Churchill przerwał swój urlop i rozpoczął kampanię przedwyborczą przemówieniami, w którym ostro zaatakował politykę Labour Party.

— Jedną z gwarancji, jakich żąda rząd niemiecki w Bonn — jest umiędzynarodowienie Zagłębia Saary.

— Wybory prezydenta Finlandii przyniosły klęskę komunistom. Większością głosów wybrany został powtórnie J. Paasikivi.

— W bułgarskiej partii komunistycznej przeprowadza się czyszcze. Usunięci zostali czynniki działające w dziedzinie 7. M. in. usunięto z politybura jednego członka za niewypełnienie zleceń Moskwy.

— Dyrektor fabryk zbrojeniowych Gustav Krupp, który odpowiadał przed sądem w Norwimerze jako przestępca wojenny — zmarł w wieku 80 lat. Wdowa wystaniała z żądaniem zwrotu skonfiskowanego majątku.

— Na uniwersytecie w Berkeley (Kalifornia) odkryto został nowy pierwiastek, który nazwano „berkeldium”. Pierwiastek ten, mający miesiąc 97 w tabeli Mendelejewa, jest najsilniejszym ze znanych dotychczas pierwiastków.

— W pobliżu Salerno (Italia) odkryto w czasie robót ziemnych 6 grobów pochodzących z 7 wieku przed Chrystusem. Znalezione cenne wroby z brązu i rymantli geometyczne. Specjaliści prowadzą dalsze poszukiwania.

MECHANIK
Naprawy maszyn wszelkich typów
do pisania, dziesiątka registratorów i szyta.
Wskonię solidnie na czas i tania.
Codziennie w domu godz. 5'a popoł.
Kazimierz Franciszek
Tawerna 2763 — Capital
Villa Del Parque — Tel. 50 - 9544

Dr. Helan Jaworski
Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderevskiego, dyplomowany przez I Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt.
przyjmuje:
we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, e. Charcas 2652.
38 - 0665

SPELNIONE MARZENIE!

Pomimo przysłowiowej gościnności Hotelu Emigracyjnego, świetnej kuchni i ugrzecznilonego personelu pośpięzili opuścić ten luksusowy dom o marmurowych schodach. Mielł trochę groza, obawy i różnych drobniaków, no i największy szkod — małże. Je Jerzyka. Właściciel Jerzyk nie był tak bardzo maly, miał już 2 letnia i umiał wyraźnie wypowiedzieć swe wymagania od życia. Po długich dzbatach i jeszcze dłuższych poszukiwaniach wynajdł dwa pokoiki z małą kuchenką za 250 pesos. Komorne z góry, gwarancja itp.

Na jego twarzyćce pogodny uśmiešek. Dział spełniły się jego skromne marzenia — dostał kilka zabawek. Śni teraz o swym szerepciu. Rodzice marzą. Na jawie. Ale szczęście Jaroszyk jest bardziej „skomplikowane i trudniejsze do osiągnięcia. — Janeczko. Mam trochę oszczędności, zarabiam nieźle... Może kupimy plac, jak inni i powoli, choć sami pracując, postawimy swój domek. — Władczku, marzyłciewu, czy nie zdajez sobie sprawy, że jak kupimy plac, to nie będziemy mieli na budowę a co miesiąc trzeba płacić. A zdybyś nawet sam pracował, to w tym czasie nie będziesz zarabiał i... nie galewaj się, jaki z ciebia majster. — A jednak. Tyle płacić co miesiąc... — Tak, Kochany, to racja, że dużo pieniędzy wydaje się i to bezpowrotnie. — Może dostaniemy pożyczkę z banku. — A jakże Masz czas na wychodzenie jej. Dopadła się ostatnia świeczka. Zgusta wraz z nią nadzieja na własny dom. Minoło kilka tygodni. Jak zwykle wrócił do domu zmęczony,

głodny i senny. Przystanął u progu. Potarł czoło. Czyżby zapomniał o jakiejś dacie święta rodzinnego! Stół obficie zastawiony, żona pisenięjsza, niż zwykle. Rozpromieniona jakąś wielką radością. — Władczku, przyjdź zaraz Zosia i Tadzio. Oni też... Nieradziny się... — ? ? ? — Ach, prawda! Ty nie nie wiesz. Masz czytaj. — Co to Janeczko? Podaje mu teście. Plany. Rysunki. Opisy. Jakież wyliczenia. Czyta. „Własny dom może mieć każdy, wplacając tylko... — A widzisz Władku, teraz i ja wierzę, że możemy mieć własny domek, że nasze pieniądze wystarczą... że będziemy co miesiąc mniej płacić, niż dziś płacimy komornego. Zosia i Tadzio mogą się już pobrać. Im też wystarczy. — A to co? — A to co? — Kwit. Pierwsze sto pesos... nie gniewasz się? — Prawda? Kocha... Zanaknął jej usta długim pocałunkiem. Zet.

TYDZIEŃ w POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

SPRAWA HISPANSKA

ODSOBNNIENIE Hiszpanii generała Achesona zbliża się ku końcowi. Amerykański sekretarz Stanu Dean Acheson, w liście do senatora Tomasa Connally'ego ujawnił stanowisko Stanów Zjednoczonych w stosunku do Hiszpanii. List ten i punkt widzenia w nim wyłożony, zdaje się być wynikiem zwrotu w Chinach i nacisku Kongresu Stanów Zjednoczonych i krytycznego nastawienia się Kongresa Stanów Zjedn. wobec niektórych słabych punktów polityki amerykańskiej.

"WIELKIE DEMOKRACJE" — Rosja, Stany Zjednoczone, W. Brytania i Chiny uzgodniły, że Hiszpania nie może być członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stąd jej nieobecność przy tworzeniu się, a później w pracy O. N. Z.

W roku 1946, pod naciskiem Rosji i partii komunistycznych, wchodzących w szereg rządów europejskich, jak Francja, Włochy, Belgia, pod naciskiem akcji Światowej Federacji Związków Zawodowych, będących w rękach komunistów, oraz pod naciskiem prasy ipropagandy emigracyjnej rządu hiszpańskiego, Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję o wycofaniu ambasadorów z Hiszpanii. Kraje t. zw. demokracji ludowej, jak Polska, Czechosłowacja itd., uznały emigracyjny rząd hiszpański. Rezolucja ONZ przyjęła i przedstawiono jako moralne potępienie reżymu Franca.

Spodziewano się szybkiego zawalenia się rządu Franca w Hiszpanii, szczególnie po zaprowadzeniu bojkotu gospodarczego w Hiszpanii, na który emigranci hiszpańscy poważnie liczyli. Okazało się, że rezolucja ta osiągnęła wprost przeciwny skutek od zamierzonego. Wzmocniła rząd Franca w Hiszpanii i nie przyczyniła się do rozszerzenia wolności politycznych w tym kraju. Debata hiszpańska w ONZ potraktowali Hiszpanie, prawie powszechnie, jako interwencję zagraniczną w sprawy wewnętrzne Hiszpanii.

Stany Zjednoczone głosowały za tą rezolucją w imię harmonii i dla osiągnięcia większej jedności ONZ w sprawie hiszpańskiej. Ameryka jednak nigdy nie traktowała sprawy akredytowania ambasadorów jako sprawy moralnej i politycznej rządów, a jedynie jako nawiązanie stosunków dyplomatycznych, służących do załatwiania bieżących spraw między państwami, niekoniecznie o wielkiej wadze politycznej. Wydaje się jednak, że ten pogląd Achesona jest jednak, w tym punkcie na skutek nacisku opinii amerykańskiej, która nie mogła zrozumieć dlaczego nie utrzymuje się stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią, skoro utrzymuje się je z krajami t. zw. demokracjami ludowymi, w których suma wolności, przyznanych każdemu obywatelowi nie jest conajmniej większa, niż w Hiszpanii. Acheson ustąpił musiał na tym punkcie w obliczu rosnącej krytyki założeń polityki zagranicznej Departamentu Stanu w stosunku do Hiszpanii i Chin.

Stany Zjednoczone poparł inicjatywę ONZ, zmierzającą do unieważnienia

rezolucji z 1946 r. Inicjatywę tę zapewne podejmą kraje Południowej Ameryki.

Nowe stanowisko Stanów Zjedn. wychodzi z trzech założeń. Nie ma widoków na zmianę obecnego Rządu Hiszpanii. Pozycja wewnątrz rządu jest mocna i cieszy się poparciem także tych, którzy obawiają się wojny domowej, w razie ewentualnych zmian. Hiszpania jest częścią Europy Zachodniej i nie może być stale odosobniona.

List Achesona nie jest całkowicie pozbyty elementów moralizatorskich, ale zastrzega się, że rząd Stanów Zjedn. dalej będzie perswadował rządowi hiszpańskiemu o potrzebie uczestniczenia w współpracy międzynarodowej, a w szczególności, europejskiej. Tym razem jednak, jak mówi tekst listu, perswazja ta odbywać się w formie szczerzej i przyjaźniej. Decyzje w sprawie zmiany systemu pozostawia się samym Hiszpanom. Stosunki handlowe i gospodarcze mają rozwijać się na podstawie normalnej. Jakakolwiek hiszpańska prośba o pożyczkę w Import-Export Banku, czy w innych instytucjach będzie traktowana tak, jak prośba jakiegokolwiek innego państwa.

Reakcja Francji, jak i Wielkiej Brytanii na to stanowisko Ameryki do Hiszpanii jest na ogół ujemna. Ze stanowiska tych państw, w innych podobnych sprawach wynika, że reakcja ta nie ma podłoża moralnego. Chodzi o prosty fakt, że dyktatura i uciśk wolności w Hiszpanii nie jest czerwoną dyktaturą, czerwonym uciśkiem. Gdyby nim była, nie mielibyśmy kwestii hiszpańskiej w ONZ. Reprezentanci Hiszpanii zasiadali by w organizacjach ONZ razem z Wyszyńskim, Manuilskim, Winiewiczem i Clementisem. Francuskie i angielskie koła socjalistyczne nie doszły widocznie do zrozumienia prostej zasady, że brak wolności i uciśk polityczny jest godnym potępienia moralnego bez względu na jego kolor ideologiczny.

Wybory w Wielkiej Brytanii

Rząd brytyjski zapowiedział wybory na dzień 23 lutego br. Walka wyborcza toczyła się jednak od dawna na łamach prasy i w okręgach wyborczych. Obecnie obydwie partie wysunęły programy wyborcze. Partii Pracy chodzi o zdobycie klasy średniej konserwatystom o zdobycie tzw. "głosu pływającego", który zwykle decyduje, które stanowisko będzie przy władzy. W każdym okręgu wybierany jest tylko jeden partii. System ten pracuje w kierunku utrzymania systemu dwupartyjnego, w kierunku oczyszczenia życia politycznego ze stronnictw kanapowych środków czy skrajów, które tak zaciemniają obraz życia politycznego w innych krajach.

Obydwa stronnictwa do wyborów przygotowały się dawno. Fundusz Wyborczy Wooltona, jak i zasoby Kongresu Związków Zawodowych zostały na szale. Oba stronnictwa stworzyły sobie potężną podbudowę w postaci partyjnych organizacji młodzieżowych.

Do wyborów stają główne partie:

Nabożeństwa Polskie

W niedzielę, dnia 29-go stycznia odprowadzą nabożeństwa polskie:

W kościele polskim na Mansilla o godz. 10-tej.

Godzinki: 9.30. Aspergils. Msza św. (za A. P. Józefa i Teresę Mrozów). Kazanie. Błogosławieństwo.

W kościele Chrystusa Zbawiciela, Villa Industriales, o godz. 10.30.

W kościele parafialnym na Villa Domingo o godzinie 10.30.

W kościele Libañakim na Villa Lynch o godzinie 11-tej.

Podczas Mszy św. na Villa Lynch, e. Guido Spano y Montenegro odprowadzą koledzy Reprezentacyjny Chór Polski.

ROSARIO

Polskie Nabożeństwa będą odprowadzone:

29 stycznia i 5. lutego w kościele parafialnym "du Merced" (Sañdido) o godzinie 10-tej.

Nabożeństwa dla Polaków w Berazategui, Quilmes, Bernal i okolicy!

Godzinnie Msza św. w Quilmes o godz. 8.30.

W niedzielę: w Berazategui o godz. 9.30.

w Quilmes o godz. 12.15.

Michał Szwed

Major Wojsk Polskich

zmarł w dniu 17. stycznia 1950 roku po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach.

Część jego pamięć!
Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników.

Partia Labourystów i Partia Konserwatystów, Partia Narodowych Liberalów, lorda Rosebery, jest tak ściśle związana aliansem wyborczym i parlamentarnym z konserwatystami, że uchodzi za jego część. Za stronnictwo niezależnych Liberalów rozporządzało w rozwiązaniem parlamentem tylko 12 posłami i mimo, że wystawia 600 kandydatów do parlamentu, w przyszłości zapewne nie odegra wielkiej roli. Program wewnętrzny Liberalów głosią i praktykują konserwatyści. Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, reprezentują marzycielskość i moralizatorstwo idące w parze z brakiem konsekwencji w praktyce. I w tym są podobni do labourystów.

Partia Pracy idzie dalej w kierunku upaństwowienia głównych przemysłów. Po upaństwowieniu ubiegłej kadencji parlamentarnej przemysłu węglowego, elektrycznego i gazowego, transportu drogowego, morskiego, powietrznego, rzeczniczego i przybrzeżnego, Banku Angielskiego i przemysłu żelaznego, Labourysty zapowiedzieli w swoim programie upaństwowienie przemysłu cukrowniczego, cementu, sprzedaży hurtowej jarzyn, owoców i mięsa oraz wody bieżącej. Zapowiedziano organizację przedsiębiorstw portowych dla konkurencji z firmami odcinka prywatnego, które nie pojmują należyćcie interesu publicznego. Zrezygnowano z upaństwowienia kompanii ubezpieczeniowej i pod naciskiem Związków Spółdzielczych, afiliowanych do Partii Pracy, zdecydowano się na program upaństwowienia ich. Kompanie ubezpieczeniowe posiadają ponad miliard funtów majątku, który w razie zwycięstwa wyborczego Partii Pracy przejdzie na własność posiadaczy polis. Program polityki zagranicznej jest mało mówiący. Stwierdza się tylko poparcie Wspólnoty Narodów (brytyjskiej), Paktu Atlantyckiego, Paktu Brukselskiego i Rady Europy.

Ważne są ominięcia jak i przemilczenia programu labourystów. Zdecydowali się na zdobycie głosów klasy średniej. Z listy mówców wyłączył skrajną lewicę partii, jak Aneurin Bevan, ministra zdrowia i Emanuela Shinwella, ministra wojny. Uderza punkta w programie wyborczym labourystów co do polityki zagranicznej, gospodarki światowej i sprawy

niedoboru dolarowego. Partia labourystów, to partia domowych interesów brytyjskich bez szerszych zainteresowań zewnętrznych. Politycznie w programie swym rezygnują z woli wyrażonego naciskowi Rosji sowieckiej, gospodarczo nie jest blisko zainteresowana w stworzeniu gospodarki światowej, czy nawet stworzenia, łącznie z Europą, jednego wielkiego rynku. Obecny system gospodarki planowej Wielkiej Brytanii, to wykultwiony nacjonalizm gospodarczy uprawianego przez rząd labourystowski. Nie ma w nim miejsca na szersze w przestrzeni i dalej sięgające w czasie pole widzenia. Bevin wyznawca nie-marksistowskiego materializmu, ale fabiańskiego ekonomizmu, uważa, że bez potencji ekonomicznej, niema polityki mocarstwowej, polityki światowych interesów. Polityka brytyjska zaciera się do własnych brytyjskich interesów, zadawalając się poparciem interesów amerykańskich w dawnej strefie swoich wpływów, bądź też samym gadulstwem intelektualistów o roli przedsiębiorstwa Wielkiej Brytanii pomiędzy kapitalistyczną Ameryką komunistyczną Rosją.

Głównym punktem programu konserwatystów — obok programu wewnętrznego, uznającego obecny stan rzeczy i żądającego usunięcia kontroli państwowej życia gospodarczego — jest polityka zagraniczna. Jest to stronnictwo ciągle jeszcze, mające wolę reprezentowania imperiałnych, światowych interesów polityki angielskiej i żywo reagujące na aktualne problemy polityki światowej. Churchill, przywódca stronnictwa uważa, że stronnictwa socjalistyczne w Anglii i w Europie, z wyjątkiem krajów skandynawskich, okazały się najslabszym elementem obrony antykomunistycznej.

Z naszego punktu widzenia życie nie należało zwycięstwa temu stronnictwu, które ma większe zrozumienie potrzeby prowadzenia ekonomicznej polityki zagranicznej. Nie wydaje się jednak, żeby zdecydowany program polityki zagranicznej konserwatystów zdecydował o ich zwycięstwie. Kiedy wybora brytyjski wydale się być pochlebny sprawami wewnętrznymi, jak sprawa racjonalowania żywności, czy też osiągnięciem równowagi w bilansie płatniczym.

Ribbentrop w Warszawie

Był urzędnik niemieckiego m. s. zagr. Peter Kielst ogłasza w tygodniku „Die Zeit” (30 i 31) wspomnienia z r. 1938. M. in. opowiada o wizycie Ribbentropa w Warszawie 26. 1. 1939:

„Warszawa pokazała się z najlepszej strony jako wschodni miasto Paryż. Lecz cała gościnność nie zakryła faktu, że poza nią kwitła zimna rozgrywka. Nastroj Ribbentropa był bardziej niż przy. Norworgo gotował się do rozmowy z prezydentem Polski, gdy nadleżała wiadomość, która jeszcze bardziej popęła zru humor.

„Dziennik „Daily Mail” donosił w sensacyjnej formie, że w drodze do Moskwy jest wielka niemiecka delegacja gospodarcza, licząca przeszło 30 wybitnych niemieckich ekonomistów pod kierunkiem tajnego radcy Schaurre, by przedstawić obszerny program niemiecko-rosyjskiej współpracy gospodarczej. Schaurre rzeczywiście był w drodze do Moskwy, lecz tylko po to, by przeprowadzić z wyjątkiem rozmowy w sprawie bieżącej niemiecko-sowieckiej wymiany handlowej. Podróżował sam i o żadnej wielkiej delegacji nie było mowy. Ribbentrop zawołał: „W takiej chwili, gdy z polecenia Fuehrera mam osiągnąć zasadniczo współpracę Niemiec i Polski przeciw Sowietaom, spada mi na plecy ta skandaliczna wiadomość. Schaurre musi natychmiast wrócić do Berlina”. Ponieważ Schaurre właśnie zatrzymał się w Warszawie, został wysłany z powrotem. Ribbentrop nie uznał moich zastrzeżeń, że odwołania Schaurrego może uleżyko zagrożeni normalnej wymiany handlowej niemiecko-sowieckiej, lecz również wywołani nieufnością u Polaków. Istotnie nie-zaświadczenie sowieckie było duże. Badała Astaschow z sowieckiej ambasady w Berlinie zarzucił mi później, że tylko po to wysłał Schaurre, by odwołując go, skompromitować Sowjety przed całym światem. A doniesienie o wielkiej delegacji niemieckiej wmyśły oczywiście inspirowali...”

Ribbentrop nie zdołał doprowadzić do pomyslnego końca swych rozmów z prezydentem i z marszałkiem Rydzem-Śmigłym, który jako kierownik narodowego ruchu OZON odgrywał w Polsce poważną rolę polityczną. Polacy stale uchylali się sprzecnie. Na świętyni bankietu, wydanym przez Becka w ministerstwie spraw zagranicznych, miałem dłuższą, poufającą rozmowę z moim przyjacielem, hr. Lubieńskim, szefem gabinetu m. s. zagr. Polska jest europejskim narodem kulturalnym, zarówno posiadającym silne związki z Francją i Anglią, jak pragmatycznym rozsądnym porozumienia ze swymi sąsiadami niemieckimi. Trzeba osiągnąć trwałe porozumienie z Niemcami bez wciągnięcia Polski w jakąś antysowiecką awanturę. Polska ze względu na swe niebezpieczne granice nie może należeć do żadnego bloku antysowieckiego. Takie jest stanowisko rządu polskiego, sprzeciwiamy dokładnie w rozmowie m. in. Becka z Ribbentropem. Gdy prosiłem o informacje co do stanowiska Śmigłego Ryzła, Lubieński odpowiedział, że marszałek jest wyraźnym i otwartym przeciwnikiem Sowietów, lecz że posiada również i gwałtowny kompleks antyniemiecki. Na moje pytanie, czy może dobrze czuć się w obecności niemieckich, odpowiedział: „Śmigły Rydz kompensuje swe obawy z powodu nieprzyjemnych sąsiedztwa swymi nadziejami na dalekich przyjaciół”.

Rozmowa ta oddała ścisłe oficjalny punkt widzenia, który wiec-mia, hr. Szembek tak

stosował w swym memoriale: „W rozprawie na temat wizyty Ribbentropa w Warszawie stwierdził Beck, że porządkowy wynik tych rozmów polega na tym, iż Ribbentrop zrozumiał naszą stanowiskowość wobec Rosji i niemożliwość przystąpienia Polski do paktu antykominternowskiego”.

... W tych dniach najwyższego napięcia szef gabinetu polskiego m. s. zagr, hr. Lubieński i polski konsul generalny w Berlinie, Kara, nieoczekiwanie wystąpili wobec mnie z propozycją pośredniczenia. Lubieński robił wrażenie człowieka głęboko straszanego, który obecnie na własną rękę podejmując awanturniczą próbę przeciwstawiania się na wale wypadków. To, co mi powiedział lub dał do zrozumienia w służbach: „Min. Beck uświadamia sobie nieustępliwie niebezpieczną sytuację, w której znalazła się Polska. Nie robi sobie żadnych złudzeń co do siły armii niemieckiej, jakkolwiek marsz. Rydz Śmigły zamierza ją rozbić na strzępy pod Grunwaldem, a także że zdaje sobie sprawę ze słabości wojsk angielskich i francuskich. Beck obserwuje ze szczególną troską odprężenie między Niemcami a Sowietami. Beck jest świadom, iż nastroje patriotyczne w Polsce doszły do żaru i że żaden mąż stanu nie mógłby dziś znaleźć zaklepień, poskramiającego demony. Polsko-angielski traktat wzajemnej pomocy, który wkrótce zostanie podpisany, jest

... że bardziej komplikuje sytuację. Jest on jednak stomy, którego oczywiście trzeba się obawiać, lecz nie zmniejsza to prawdopodobieństwa wojny. Beck potrzebuje czasu na pierwsze spokojnie, by zyskać na czasie dla ulgotnienia rozwieszonych mas, a po drugie po jakimś czasie znosnych propozycji rokowań, by stopniowo dojść do jakiegoś wszechstronnego rozwiązania problemu polsko-niemieckiego.

Lubieński z ogromnym naciskiem podkreślał, że Beck ze swym otoczeniem — to jedyni w Polsce ludzie, którzy oceniają sytuację z zimną krwią. Należałoby sobie życzyć, by Niemcy postużyły się tym faktem, celem przewyciężenia napięcia bez katastrofy.

Min. Ribbentrop przyjął mój raport z zainteresowaniem natychmiast przekazał go Hitlerowi. Już następnego dnia zostały wezwany do Obersalzbergu, celem złożenia sprawozdania o układzie sił w polskiej polityce wewnętrznej. Wywiązałem się z tego zadania według najlepszej woli, lecz było już za późno. Hitler oświadczył, że jeśli pan Beck nie może przeformować we własnym domu swych rozszarpanych motywów, on mu w tym nie może dopomóc. Hitler żył sobie, by go poinformowano, zanim ktokolwiek nawiązałby taki kontakt. Tawarzystwo Niemiecko-Polskie, które swego czasu założyłem i które wówczas jeszcze prowadziłem, ma natychmiast zawiesić swą działalność. Hitler uważał, że Ribbentrop powinien dawno wydać takie zarządzenie.

Decyzja zapadła. Brzmiała ona: wojna.

WILEŃSKIE OSRODKIEM HODOWLI BYDŁA

Z końcem roku 1949 odbyło się w Wilnie parę zjazdów sowieckich specjalistów od hodowli bydła. Zjazdy miały na celu ustalenie planów dla przekształcenia całej Wileńszczyzny w jeden wielki ośrodek hodowli bydła, któryby mógł zasilać sowieckie garnizony wojskowe, stacjonowane w krajach bałtyckich. Na tych zjazdach wyszło na jaw, że Kremlin nie życzy sobie na Wileńszczyźnie, ani w krajach bałtyckich, żadnego przemysłu. Litwa ma się stać krajem rolnictwa i hodowli bydła.

W tym celu założono już 5.900 kołchoznych farm hodowlanych na Wileńszczyźnie w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Dalsze plany rozszerzenia hodowli bydła są w przygotowaniu. Zarząd sowieckiej republiki litewskiej wydał na rozkaz Moskwy 29 milionów rubli na dalszą rozbudowę kołchozów hodowlanych. Główną przeszkodą w hodowli na Wileńszczyźnie jest brak schronów zimowych dla bydła. W ciągu ubiegłego lata wiele tysięcy przymusowych robotników pracowało w lasach wileńskich nad wyrębem i obróbką drzewa, które następnie użyto na budowę kołchoznych stajni i chlewni. W okolicy Wilna buduje się również wojskowe składy i chłodnie na magazynowanie żywności dla wojska.

—o—

ZAWIESZONO WARSZAWSKIE PROGRAMY RADIOWE

W wyniku badań, przeprowadzonych przez podkomisję senacką do wywrotnej działalności obcych agentów w Ameryce, rozgłoszania WHBI w Newarku skreślił program radiowy przedsiębiorstwa żeglugowego Gdynia — America Line. Prezes podkomisji senackiej demokraci Herbert O'Connor nazwał ten program „otwartą prokomunistyczną i anty amerykańską propagandą reżymu warszawskiego na terenie Ameryki”.

W czasie przesłuchań w podkomisji senackiej urzędnicji Linii Gdynia — Ameryka przyznali, że audycje radiowe, nadawane w Newarku, były zatwierdzone a czasem sporządzane przez urzędników reżymowych placówek. Podkomisja senacka zastanawia się obecnie nad stroną legalną Linii Gdynia — Ameryka, która pomimo iż jest inkorporowana w Ameryce, jest własnością reżymu warszawskiego.

Nie rób drugiemu, co tobie nie miło

Londyński „Dziennik Żołnierza” zamieszczał na swych łamach poniższą notatkę:

Czytając mocne słowa protestu rządu chińskiego przeciw uznaniu przez W. Brytanię rządu komunistycznego, przychodzą nam, Polakom, na myśl wydarzenia z przed czterech i pół lat, kiedy to cofnięto uznanie prawowitemu rządowi polskiemu.

„To co jest złe moralnie, nie może nigdy być słuszne politycznie... Historia powie, że Chiny otrzymały ostateczny cios nie od swych wrogów, lecz od swych przyjaciół i dawnych sojuszników... Składanie hołdu sile i gwałtowi jest rzecz bardzo niebezpieczna...” Jakże to wszystko znajome! Jak łatwo nam zrozumieć oburzenie Chińczyków! Ale...

Ale jakże nie wspomnieć teraz stanowiska tego samego rządu Czang Kai Szeka w 1945 r.? Okazał on wówczas niebawym wprost pospiech, by za przykładem W. Brytanii i USA cofnąć uznanie rządu R. P. i przyłączyć się do zadania Polsce „ostatecznego ciosu nie przez wrogów, lecz przez przyjaciół”.

5. lipca, a więc tego samego dnia, w którym mocarstwa Zachodu zdradziły Polskę, również rząd Czang Kai

Szeka cofnął rządowi polskiemu uznanie. Tak mu się spieszyło, że już następnego dnia, 6 lipca, odmówił ambasadorowi Ponińskiemu i jego personelowi przywilejów dyplomatycznych i nakazał ambasadzie, by opuściła Chiny w niezwykle krótkim czasie, bo do 1 sierpnia.

Zarówno amb. Poniński, w ówczesnej stolicy Czungkingu, jak i ówczesny minister spraw zagranicznych Adam Tarnowski, w nocie do przedstawiciela Chin w Londynie, zapretowali przeciw decyzji rządu chińskiego. Nota do ambasadora Wunsz-King w Londynie głosiła m. in.: „Protestujemy najbardziej uroczysto przeciw uznaniu przez rząd chiński rządu narzuconego siłą Polsce przez obecne mocarstwo jako równoznacznemu z uznaniem pozbawienia Polski niepodległości”.

Rząd Czang Kai Szeka zbył ten protest lekceważącym milczeniem...

Ciekawe jest, czy teraz sobie o tym przypomniał. Również w polityce warto przestrzegać zasady: nie rób drugiemu, co tobie nie miło. Dla rządu chińskiego zapóźno już na wyciągnięcie wniosków. Możeby jednak rządy, które teraz spieszą się z uznaniem chińskiego Bieruta, pomedytowały nad chińskim doświadczeniem.

Najstarszy Polski, Katolicki Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski Józefa RUDZIŃSKIEGO

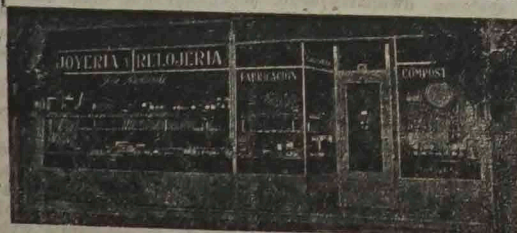
QUILMES, c. ALVEAR 592, esq. Rivadavia.

B. ZEGARMISTRZ FIRMY FORD MOTOR COMP.

T. E. 203 - 2277

Naprawia: chronometry, aparaty nawigacyjne i precyzyjne. — Prace złotniczo-jubilerskie.

Kupuje złoto i brylanty.



Zegarki: Omega-Girard Perregaux-Election — Flexo-Certina, Unver-Record, Monray-Record — Monray — Aristocrat, 80 marek szwajcarskich. Różne modele. Złote stalowe i nikielowane. Wielki wybór diamentów dla Pań i Panów.

Sprzedają i naprawia z gwarancją. — Można porozumieć się listownie lub telefonicznie.

Prezydent Truman przed Kongresem

(IC) W dniu 3 stycznia br. 81-szy Kongres Stanów Zjednoczonych rozpoczął swą drugą i ostatnią sesję. W następnym dniu Prezydent Harry S. Truman wygłosił przed połączonymi izbami tradycyjne przemówienie o "Stanie Unii". W piątek 6 stycznia prezydent przesłał do Kongresu dorocznego raport ekonomiczny.

W przemówieniu o "Stanie Unii" i raporcie gospodarczym prezydent zaznaczył optymistyczną wizję przyszłości gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Wskazał on, że po okresie przejściowych załamania, amerykańskie gospodarstwo narodowe weszło na drogę wyraźnej poprawy. Ceny obniżyły się w porównaniu z rokiem 1948 i ustalają się na obecnym poziomie. Produkcja wzrosła do cyfry 259 miliardów dolarów rocznie, co jest przeciętną o 9 procent wyższą w porównaniu z przeciętną z lipca 1949. Bezrobocie zmniejszyło się do liczby trzy i pół miliona w porównaniu z 4 milionami w lipcu ubiegłego roku.

W raporcie ekonomicznym Truman stwierdził, że gospodarstwo amerykańskie cechuje się parciem do stałego rozwoju. W ciągu następnych pięciu lat ogólna wartość rocznej produkcji przekroczy 300 miliardów dolarów, co oznaczałoby przeciętny wzrost rocznego dochodu rodziny o tysiąc dolarów i stworzyłoby możliwości zatrudnienia dla 64 milionów osób w porównaniu z przeciętną zatrudnienia 58,7 miliona w roku 1949.

W mowie "O Stanie Unii" Truman, rysując wizję przyszłości, powiedział, że o ile produkcja wzrastać będzie w obecnej skali, w roku 2,000 będzie ona czterokrotnie wyższa od obecnej, zaś przeciętny roczny dochód rodziny amerykańskiej wynosić będzie 12 tysięcy dolarów. Prezydent nie zapowiedział żadnych nowych nieznanych dotąd projektów ustawodawczych. Wnioski jego obracały się w granicach dotychczasowego programu Fair Deal'u.

W dziedzinie ustawodawstwa wewnętrznego Truman mówił o uchyleniu prawa Taft — Hartley, przedłużeniu kontroli czynszów mieszkalnych, subsydiach dla cen produktów rolnych w myśl planu sekretarza Rol-

nictwa, Brannana, rozwoju inicjatyw państwowej w dziedzinie wykorzystania siły wodnej rzek Columbia i St. Lawrence, przymusowych ubezpieczeń zdrowot., ochronie praw człowieka, pomocy państwowej dla szkół oraz rozszerzeniu zasięgu ubezpieczeń społecznych. Odnosnie dochodów państwowych Prezydent zapowiedział potrzebę zwiększenia przez podwyżkę podatków.

Truman dał do zrozumienia, że podwyżka podatków nie obejmie indywidualnego podatku dochodowego, co byłoby szczególnie "niepopularne w roku wyborczym. Zdaniem opozycji republikańskiej podwyższone będą jedynie podatki od korporacji, gdy "osoby prawne nie biorą udziału w wyborach".

Główną nowacją w programie Fair Deal'u był projekt budowy domów mieszkalnych dla rodzin o średnich dochodach (od dwóch do pięciu tysięcy dolarów rocznie). Przywódcy partii demokratycznej złożyli już w Kongresie projekt takiego ustawodawstwa, które przewiduje program pomocy państwowej w tej dziedzinie, wyrażający się kwotą 2,2 miliarda dolarów.

W dziedzinie polityki zagranicznej, projekty Prezydenta obracały się w dotychczasowych granicach Planu Marshalla na trzeci kolejny rok budżetowy, pomocy wojskowej dla partnerów Paktu Atlantyckiego, oraz programu inwestycji kapitałowych i technicznych w ramach sławnego "Czwartego Punktu" przemówienia inauguracyjnego prezydenta Trumana.

Preliminarz budżetowy, który przedłożony będzie Kongresowi w bieżącym tygodniu wyrażać się ma w przybliżeniu kwotą 42 miliardów dolarów w wydatkach, zaś 38 miliardów w dochodach. Deficyt budżetowy wyniesie zatem około 4 miliardy dolarów.

Reasumując reakcję opozycji republikańskiej, przytoczyć należy zdanie kongresmana Józefa Martina, przewodniczącego mniejszości w Izbie Reprezentantów, który powiedział, że projekty Trumana stanowią zobowiązanie do "ostatecznej socjalizacji Stanów Zjednoczonych".

Jak Armia Krajowa uratowała życie siedmiu lotnikom Amerykanom

Waszyngton, (ZPPA). — Biuro Kongresu Polonii otrzymało ostatnio interesujący list z Niemiec od uchodźcy wojennego Edwarda Jakuszko, przebywającego obecnie w jednym z obozów Displaced Persons. Piśze on, że w roku 1944-ym był żołnierzem podziemnej polskiej armii Krajowej i opisuje epizod odbicia z rąk niemieckich siedmiu lotników amerykańskich, których samolot został zestrzelony przez niemieckie działa przeciwlotnicze i którzy opuścili się na spadochronach w Polsce.

Lotnicy ci brali udział w konwoju powiatowym i przelatowali przez Polskę na terytoria zajęte przez armie sowieckie. W dniu 20-go czerwca, 1944 roku, ich samolot czteromotorowy, trafiony pociskami niemieckimi,

zapalił się i opadł w okolicy Białej Podlaskiej. Lotnicy amerykańscy zdołali na czas wyskoczyć i opuścili się na spadochronach na ziemię.

Oddział Polskiej Podziemnej Armii Krajowej, którego członkiem był Edward Jakuszko, widząc, że niemieckie oddziały pościgowe dążą w kierunku, w którym opadli lotnicy amerykańscy, zaatakował Niemców i po krótkiej walce, w której Niemcy ponieśli znaczne straty, zdołał odnaleźć siedmiu lotników amerykańskich, — czterech poruczników i 3 sierżantów.

Trzej inni lotnicy amerykańscy opadli na ziemię już nieżywi, zastrzeleni przez wojska niemieckie, gdy opuszczali się na ziemię w spadochronach.



19 ROK ŚWIĘTY 50

Prymas Polski w Sprawie Roku Św.

Arcybiskup warszawsko-gnieźnieński i Prymas Polski, Stefan Wyszyński wydał w dniu 8 grudnia 1949 r. rozporządzenie w sprawie obchodów Roku Jubileuszowego w Polsce.

Z powodu niemożności organizowania pielgrzymek z Polski do Rzymu, Prymas zawiadania o rozciągnięciu przywilejów i odpustów Roku Św. na całą Polskę i pisze:

"W dowód szczególnej łaski Ojciec św. raczył zezwolić wszystkim wiernym w Polsce na korzystanie w całej pełni z łask i dobrodziejstw Roku świętego w tym samym czasie jak w Wiecznym Mieście".

Prymas cytuje słowa Ojca św. i przypomina, że "jeśli kiedykolwiek, to przede wszystkim w dzisiejszych czasach należy kształtować życie w duchu niewzruszonej prawdy ewangelicznej", oraz wyznacza następującą intencję na Rok święty w Polsce:

"W modlach błagalnych do Boga przede wszystkim prosić należy, aby wszyscy dotrzyмали niewzrusze-

nie wierności Boskiemu Odkupicielowi i Jego Kościołowi, Niechaj wróci wreszcie upragniony pokój do dusz wszystkich, do wspólnicy domowego i niechaj zapanuje w życiu poszczególnych narodów i w całej ich rodzinie. Ci, co cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, niechaj mają moc nieugiętą, która od zarania chrześcijaństwa okrywa Kościół purpurą męczeństwa. Tych, których nekka ból i smutek, niechaj Bóg pocieszy. Niech dusze młodzieży jasnieją cnotami chrześcijańskimi i coraz więcej zdobywają hartu i mocy. Niechaj starsi świecą przykładem, a wszyscy niechaj czerpią siły ze źródła łaski niebiańskiej, która jest zadatkami wiecznej szczęśliwości".

W drugiej części swego listu arcybiskup Wyszyński podaje szczegółowe warunki osiągnięcia odpustu zupełnego i łask, które przynosi ze sobą Rok święty. Z powodu niemożności podróży do Rzymu wszyscy wierni w Polsce zdobywać będą mogli na miejscu odpusty jubileuszowe.

Biogosiawieństwo Ojca Świętego

Londyn, (PAT). — Na życzenie, które Pan Prezydent R. P. skierował do Ojca Świętego za pośrednictwem

Ukrzyci — wrócili potem do swej bazy

Polska Armia Krajowa następnie umieściła lotników amerykańskich w bezpiecznym miejscu, poczym po zajęciu tych terytoriów przez wojska sowieckie, lotnicy ci wrócili do baz amerykańskich.

Edward Jakuszko podaje nazwiska otników amerykańskich, a jednym z nich jest Thomas J. Madden.

Ze wiadomości podana przez Edwarda Jakuszko jest prawdziwa, najpewniej tego dowodem jest list do redakcji, napisany przez siostrę jednego z amerykańskich lotników uwolnionych wówczas przez polską Armię Krajową, który kilka tygodni temu został zamieszczony w dzienniku "The Pittsburgh Press", w Pittsburgu.

List ten podaje jeszcze jeden szczegół, o którym Edward Jakuszko nie wspomina, a mianowicie, dowódcą oddziału Armii Krajowej zaproponował wówczas lotnikom amerykańskim zajęcie przez oddziały Armii Krajowej pobliskiego niemieckiego pola lotniczego i utrzymanie lotniska przez dwie godziny w rękach Armii Krajowej, tak, aby amerykańscy lotnicy mogli w jednym z niemieckich samolotów odlecieć na zachód. Propozycja ta, jednakowoż, nie została przez Amerykanów przyjęta, gdyż nie chcieli oni narażać na znaczne straty waleczną polską Armię Krajową, których należałoby się spodziewać przy szturmie i zajmowaniu silnie strzeżonego niemieckiego pola lotniczego.

Nauka Spawania

Edziela się nauki spawania samodzielnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 18—20, Tuller Meenies A. Styczeń i A. Leszczyński, c. Rembów Ekeleuda 1608. — Valentin Aisina, 1 da Junio.

W CENTRUM MIASTA ZOSTAŁA OTWARTA EUROPEJSKA RESTAURACJA

EUROPA

CHARCAS 425

W restauracji tej można dobrze i smacznie zjeść i wypić — jak również spotkać swych przyjaciół i znajomych.

Do zobaczenia!

MEBLE

"Casa Guman"

Mebie materace, szafy, łózka, stoly. Pojedynczo i w kompletach. Ceny niskie. Rozmawia się po polsku.

MONROE 3178 T. E. 73 - 0330

Z powodu wakacji zamknięte od 4 do 24 lutego.



Ostatnia wigilia w Polsce

Ostatnie święta Bożego Narodzenia w Polsce nosiły już na sobie wyraźne piętno sowieckich rządów. Zakup świątecznych zapasów żywnościowych był bardzo utrudniony nie tylko ze względu na wysokie ceny, ale również z powodu braku najpotrzebniejszych produktów, jak masło, tłuszcz, a nawet mleko. W największych miastach policja gęsto patrolowała miejsca sprzedaży, sprawdzając pozwolenia policyjne na sprzedaż uliczną i ścigając kupców nielegalnego wolnego handlu. Poważne zmiany wprowadzono w sprzedaży świątecznych zabawek dziecięcych. Ubiegłego roku prasa komunistyczna potępiała tradycyjne zabawki jako reakcyjne. To też w okresie ostatnich świąt sprzedawano już "zabawki ludowo-postępowe" jak krasnoludki, wykuwające plan sześcioletni, gry z fotografiami Stalina i Bieruta, książki z obrazkami o rewolucji światowej itp. W kościołach odbyły się o północy tradycyjne pasterki z udziałem biskupów i wielkich rzesz ludności. Poważniejszych przeszkód ze strony policji nie było.

Podwyższono ceny na żywność

W ostatnim dniu ubiegłego roku rządowa rada ministrów zarządziła podwyżkę cen na wszystkie produkty pierwszej potrzeby. Podwyżka obowiązuje od 1 stycznia b. roku. Podwyżka odnosi się do tak zasadniczych produktów jak mięso, tłuszcz, nabiał, wyroby włókiennicze. Nie ogłoszono jednak wysokości podwyżki z wyjątkiem ceny ubrań, która wzrosła o 15 procent.

Dla uniknięcia paniki i złągodzenia umysłów ogłoszono równocześnie, że zasadnicze pensje będą podwyższone o 5 procent, co zupełnie nie balansuje 15-procentowej podwyżki cen rynkowych i sprowadza ludność do jeszcze większej nędzy materialnej. Robotnicy zarabiają obecnie w Polsce od 9 do 15 tysięcy złotych miesięcznie. Jeden jard materiału wełnianego kosztował dotychczas 8 tysięcy zł. Obecnie będzie kosztował około 8.500 zł. Dolar na czarnym rynku kosztuje 1.700 złotych. Żłota dwóchsetdolarówka kosztuje 150.000 zł. Mimo olbrzymiego wysiłku ludności polskiej i niesłychanego tempa odbudowy ludność ubożeje coraz bardziej, gdyż wyprodukowane produkty nie idą na rynek wewnętrzny, lecz są wysyłane do krajów sowieckich poniżej kosztów produkcji. W ten sposób buduje się potęga sowiecka kosztem dobrobytu ludności. Wolna konkurencja nie istnieje w kraju i ceny rynkowe oraz płace ustala się arbitralnie zgodnie z ogólną sowiecką polityką gospodarczą.

Rézym rozwiązał organizację żydowską

Z dniem 1 stycznia br. rézym warszawski rozwiązał specjalnym dekretem wszystkie sjonistyczne organizacje w Polsce i uznał odtąd za nielegalne. Do rozwiązanych organizacji zaliczono żydowskie stron-

nictwo sjonistyczne "Mapam", lewicowy odłam sjonistów "Mapam" oraz religijną organizację żydowską "Mizrachi". Z wyjątkiem "Mapam", która była wybitnie prosowiecką organizacją żydowską w Polsce, wszystkie organizacje żydowskie były rozwiązane już poprzednio. Niektóre z nich tolerowano jednak nieoficjalnie. Obecnie przywódcy rozwiązanych organizacji będą musieli opuścić Polskę.

Również amerykańska organizacja żydowska "Joint" zamknęła swoje biura w Polsce, a jej dyrektor wyjechał do Francji. Wszystkie pisma i wydawnictwa żydowskie przejął rézymowy "Czytelnik", który również zabrał jedyną w powojennej Polsce spółkę wydawniczą żydowską.

Rokossowsky wprowadza swoje ustawy

Sejm rézymowy uchwalił ostatnio dwie ustawy wojskowe, przygotowane przez Rokossowskiego i jego pomocników. Pierwsza z nich odnosi się do powszechnego obowiązku służby wojskowej i jak głosi urządzonej komunikat, całkowicie oparta jest na "podobnej ustawie sowieckiej z roku 1939". Druga ustawa odmawia wszelkich zaszków inwalidzkich i wdowich dla rodzin tych poległych, "którzy reprezentowali reakcyjne poglądy i nie należeli do demokratycznego ruchu oporu".

W ten sposób urzędowo i oficjalnie podzielono społeczeństwo polskie na dwie grupy: na komunistów, którym należą się wszelkie pomoce społeczne i gospodarze oraz na nie-komunistów, którym odebrano należące się im prawnie zapomogi i których szykanuje się na każdym kroku.

Równocześnie Rokossowsky przeprowadził reorganizację w Głównym Zarządzie Polityczno - wychowawczym, produkującym politruków wojskowych. Zarząd ten połączył z urzędem pierwszego wiceministra Obrony Narodowej i oddał jego kierownictwo w ręce gen. Ochaba, znanego politruka wojskowego, który odznaczył się gwałtownymi atakami przeciwko jakimkolwiek oddziaływaniom prawniczym. Dotychczasowy szef zarządu szkolenia politruków wojskowych, gen. Wągrowski został przeniesiony "w stan spoczynku". Zmiany te wskazują na to, że Moskwa nie była zadowolona z dotychczasowego rozwoju komunizmu w wojsku polskim.

Bałwochwalcza litania o Stalinie

Cały miesiąc grudzień w Polsce był jednym nieprzerwanym pasmem bałwochwalczych hołdów dla Stalina. Najbardziej nieprzyjemnym w tym ponizaniu jest zmuszenie młodzieży i dzieci do podpisywania "przysięgi i ślubowań dla Stalina". Większość tych w Warszawie ułożonych "ślubowań" zaczęła się w ten sposób:

"Ukochany nasz nauczycielu i przyjacielu naszej wolnej młodzieci. Na przykładzie twego życia uczyć się będziemy rewolucyjnego hartu i

męstwa, nieustraszonosci w walce z wrogiem klasowym... Na doświadczeniu leninowsko - stalinowskiego komsomolu będziemy maszerować stale naprzód po rewolucyjnej drodze socjalizmu... Składamy ci zarazem uroczyste ślubowanie, że twoje dzieło i twoje życie będą dla nas zawsze wzorem i przykładem".

Bałwochwalcza litania, ogłaszana do znużenia w prasie i odczytywana chóralnie na zebraniach zawierała takie zwroty, ułożone przez "poetów Polski ludowej", do których zalicza się nawet przedwojenny Julian Tuwim:

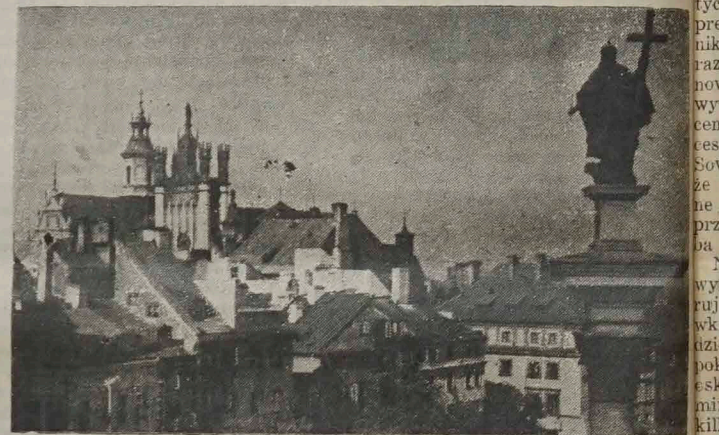
"Stalin — to triumf mas pracujących nad wyzyskiwaczami, to socjalizm,
"Stalin — to ucieleśnienie siły i potęgi naszej ojczyzny",
"Stalin — to pewna i mocna osto-

ter tematyki zjazdowej, która powinna być ściśle powiązana z konkretnymi w danej chwili potrzebami gospodarczymi i politycznymi. W przyszłości we wszystkich zjazdach naukowych będą brać udział politycy danej dziedziny, przodownicy danego sektora oraz aktywiści. Wszystkie laboratoria doświadczalne i naukowe poddane będą bezpośredniej kontroli państwa, które wyznaczani w tym celu urzędnicy będą odbywać z uczonymi tajne i zamknięte konferencje.

Egzamin polityczny decyduje o zawodzie nauczycielskim

W bieżącym roku szkolnym warszawskie Min. Oświaty wprowadziło obowiązkowe dokształcanie polityczne nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Nauczyciele obowiązani są uczeszczać na specjalne wykłady i seminaria, które obejmują naukę o Polsce współczesnej, świetle marksizmu, socjalistycznej pedagogice oraz metody propagandy.

W sierpniu odbędą się powszechne egzaminy dla wszystkich nauczycieli, którzy ukończą komunistyczny



Fragment Warszawy.

Z. Chomętowska.

ja pokoju, to obrona przeciw podżegaczom wojennym, Stalin — to kultura i szczęście młodzieży. Józef Stalin, to wódz i nauczyciel i przyjaciel wszystkich cierpiących i ucieszonych".

Przez cały miesiąc grudzień kraj zasypany był taką propagandą. Drukarze rézymowi pracowali 24 godziny na dobę, wypuszczając setki tysięcy broszur "urodzinowych", ulotek, specjalnych wydań i życiorysów Stalina. Ta komedia odbywała się publicznie na oczach całego świata, który wie, ile milionów ludzi języzy w niewoli ducha i ciała pod rządami tego "genialnego przyjaciela cierpiących i ucieszonych".

Reforma zjazdów naukowych

Rézym warszawski przeprowadza obecnie reformę naukowych zjazdów i konferencji w celu wciągnięcia naukowców w służbę propagandy marksizmu. Sposób przeprowadzania takich zjazdów potępiono jako burżuazyjny i reakcyjny. Przyszłe zjazdy mają obejmować nowych ludzi i nowe metody obrad.

Plan rézymowy, który po raz pierwszy zastosowano na zjeździe inżynierów i techników w Gdańsku, ujęto w następujący sposób: "Każdy zjazd naukowy będzie miał z góry wyznaczony cel konkretny i użytkowy. Zasada ta wyznacza charak-

kurs polityczny. Od wyniku tych egzaminów zależać będzie dalsza praca zawodowa nauczyciela.

Ci nauczyciele, którzy nie wykażą odpowiednich znajomości marksizmu i jego rewolucyjnych metod, usuwani będą powoli z posad. Lichym miejscem zajmować będą bojownicy marksistki.

Minister Zdrowia uczy się w Moskwie

W związku z krytyką nieudolnej reorganizacji lecznictwa polskiego, jaka ukazała się w prasie sowieckiej, wyjechał w tych dniach do Moskwy wiceminister Zdrowia, Stachelski, zabierając ze sobą 14 urzędników na przeszkolenie. Cała grupa ma się zapoznać dokładnie z systemem i metodami lecznictwa sowieckiego i zastosować je następnie w Polsce. Pod naciskiem krytyki sowieckiej Stachelski pokajał się niedawno na ogólnym posiedzeniu Centralnego Komitetu i przyrzekł poprawę.

Wolski zakazuje procesji

Prasa komunistyczna w Polsce ogłosiła na krótko przed Bożym Narodzeniem nowe rozporządzenie Wolskiego o Piwowarczyka, zakazujące organizowania jakichkolwiek manifestacji religijnych poza

brzem kościoła, bez uprzedniej zgody władz reżymowych. Rozporządzenie to nie dotyczy procesji znożego Ciała oraz nabożeństw wchodzących do świątyni. Na wszystkie inne procesje publiczne potrzebne do 1. stycznia br. wyraża się zgodę. Wskazano również, że wyrażenie zgody na procesje państwowe należy do Bezpieki.

Wolski jest ministrem Administracji Publicznej i uważany jest powszechnie za polityka od spraw religijnych. Otrzymał on rozkazy bezpośrednio od Polibiuera i według nich układa swoje postępowanie w stosunku do Kościoła i duchowieństwa w Polsce.

Jego ostatnie rozporządzenie stanowi nie tylko nową szykanę wobec

Kościół, ale również poważnie utrudnia organizowanie wszelkich uroczystości i zebrań religijnych na szerszą skalę. W przyszłości władze kościelne, które zamierzają urządzić procesję lub pielgrzymkę lub nabożeństwo poza kościołem, zmuszone będą postarać się na trzy dni przed terminem o pisemne zezwolenie Bezpieki, która decyduje o przyznaniu pozwolenia lub zakazaniu projektowanej manifestacji. Z okazji ogłoszenia tego rozporządzenia prasa komunistyczna przypomina pielgrzymki do Lublina i atakuje duchowieństwo za szerzenie zabobonów i „średnio-wiecznej ciemnoty”.

Polska w Przededniu Wielkich Procesów Pokazowych Jakiej Zapowiedział Bierut

Odwołanie procesów działaczy PSL i red. „Tygodnika Warszawskiego”

Wiedeń. (ZPPA). — Ostatnie wystąpienie Bieruta na plenum Centralnego Komitetu partii komunistycznej, w którym zapowiedział represje przeciw nielojalnym urzędnikom, nawołując do czystek — o aresztowania i wywołania ze stanowisk dygnitarzy reżymowych — wywołuje w Polsce nastroj podniecenia. Oczekiwany jest szereg procesów pokazowych. Przysięgnię przez Sowiety Rokossowskiego stwierdza, że wydarzenia dużej wagi oczekiwane są w Warszawie w niedalekiej przyszłości, jak to oświadczyła osoba przybyła tu niedawno z kraju.

Na pierwszym planie w reżymowym programie procesowym figuruje sprawa Lechowicza, która już wkrótce ma się znaleźć na wokedzie sądowej. Będzie to pierwszy pokazowy proces, w którym na ławie oskarżonych zasiądzie nie tylko były minister reżymowy, lecz również kilku byłych wiceministrów i wyższych dygnitarzy. Wynika to z ogólnej taktyki w państwach satelickich, gdzie od pewnego czasu odbywają się tego typu procesy, jak Raj-lalska na Węgrzech, lub Kostowa w Bułgarii. Obecnie przychodzi kolej na Polskę.

Proces Lechowicza będzie miał swoje dalsze konsekwencje i nie tylko przyniesie odpowiednio przygotowane dowody do przyszłego procesu Gomulki, Spychalskiego i Kliszki, lecz będzie mieć również przykre konsekwencje dla wielu innych ludzi, a przede wszystkim niektórych aktywistów reżymowego Stronnictwa Demokratycznego, w którego władzach naczelnych Lechowicz przez czas dłuższy był „gwiazdą” pierwszej wielkości. W ten sposób zagrożony będzie bezpośrednio Chajn, długoletni protektor i przyjaciel Lechowicza, który już po jego aresztowaniu utracił natychmiast tę wiceministrów sprawiedliwości i odsunięty został na drugorzędne stanowisko — wraz z potępionym Gomulką — wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, gdzie pieczę nad nim rozciąga przez ten Izby i dawny wiceminister Bezpieki, gen. Józwiak-„Witold”.

Z Gabinetu Ministrów do więzienia

Lechowicz był pierwszym ministrem, który wprost z fotela rządowego trafił do więzienia. Miało to miejsce z górą rok temu i powszechne zdziwienie wzbudził fakt niepostawienia go dotychczas przed sądem.

— 0 —

„Tygodnika Warszawskiego” Jak się obecnie okazuje, zatrzymano go jednak celowo w „przechowywaniu” UB, aby wyciągnąć go stamtąd w odpowiednim momencie i dotychczas do niego „wianuszek” innych „współwinowajców”.

Nazwiska ich już częściowo ujawniono na ostatnim plenum KC kompartii, gdzie wymieniano jako jego współników byłego wiceministra Dubiela i Jaroszewicza. Cyrankiewicz stwierdził również, że współnikiem Lechowicza był zdegradowany niedawno i aresztowany wiceminister opieki społecznej T. Kochanowicz. Jest wysoce prawdopodobne, że do procesu Lechowicza włączeni zostaną również trzej dalsi zdegradowani wiceministrowie: Kowalewski, Borowy i Grosicki.

Po Lechowiczu — Gomulka, Spychalski i Kliszko

Lechowiczowi początkowo zarzucono kontakty z „Anglosaskimi imperialistami”, a ostatnio Bierut oskarżył go wyraźnie o współpracę z Gestapo i spełnianie agenturowych funkcji „dwojkarskich”. Pozostaje to w ścisłym związku z obecnym kursem wszystkich kompartii, przeprowadzających ostre rugi w swych szeregach i aparacie państwowym pod pretekstem celowo rodmuchiwanej psychozy — szpiegostwa i zdrady...

Procesy Bryji i ks. Kaczyńskiego

Od dwóch lat czeka na swoją wokedę proces niektórych działaczy dawnego PSL z Bryji i Hulewiczo-wą na czele. W kraju przyszczano powszechnie, że zgodnie z dotychczasową taktyką, proces ten nastąpi przed niedawną fuzją reżymowych ludowców. Widocznie jednak plany Polibiuera wymagają, by odroczyć co jeszcze na pewien czas.

Od preszko roku czeka już na swą kolej proces redakcji katolickiego „Tygodnika Warszawskiego” (z przebywającym już od dawna w więzieniu ks. Kaczyńskim, Studentowiczem, Kwasięborskim i innymi). Pismo to zostało zamknięte przez UB w ostatnich dniach sierpnia ub. roku, a jego współpracownicy przetrzymywani są w więzieniach UB do czasu, gdy taktyka procesowa wymagać będzie, a by w toczącej się walce reżymu z Kościołem użyć represyjnego „argumentu” sądowego w postaci pokazowego procesu.

Liczne Silne Oddziały Policji MWD Pilnują Wojsk Rosyjskich w Polsce

Zołnierzom zabroniony jakikolwiek kontakt z ludnością polską

Wiedeń, (ZPPA). — Różnymi drogami przedostają się uchodźcy z żelaznej kurtyny, do krajów zachodniej Europy. Różnymi również szczylinami przeciekają wiadomości o tym co się dzieje w Rosji i krajach dominowanych przez Sowietów.

Ostatnio napływają wiadomości z Polski, które — po naznaczeniu Rokossowskiego generalnym gubernatorem „prwiślanskowo kraja” — zwracają baczna uwagę obserwatorów politycznych krajów wolnych.

Wiadomości te, jakie nadechodzą już od kilku miesięcy stwierdzają ożywioną działalność armii rosyjskiej na obszarze między Wisłą i Bugiem.

Od osób ostatnio przybyłych z Polski przez Czechosłowację otrzymano garść wiadomości bardziej konkretnych, którymi zainteresowały się pisma w strefach okupowanych przez St. Zjedn. i Anglię, jak również władze okupacyjne.

Wzrosła liczba wojsk sowieckich

Wbrew utartej na zachodzie opinii, że w Polsce sowieckie wojska okupacyjne są niezbyt liczne, ilość tych wojsk we wschodniej części kraju ostatnio znacznie wzrosła i dalej wzrasta. Na obszarze tym buduje się w tej chwili wiele nowych lotnisk różnego rodzaju i odnawia dawne polnieckie. Ponadto w okolicach wielu miast i miasteczek Podlasia, Białostoczyzny i Lubelszczyzny stacjonują sowieckie garnizony, często zamaskowane i odosobnione od miejscowej ludności na t. zw. zabronionych wojskowych obszarach, których jest coraz więcej.

Wojska sowieckie kwaterują przeważnie w obozach zbudowanych z baraków, otoczonych drutem kolczastym i najczęściej w lesie. W takich miastach jak Wodawa, Łuków, Międzyrzec, Sokółka, Hrubieszów i t. d. spotyka się na ulicach oficerów sowieckich i słyszeć często rosyjski język. Garnizony sowieckie są rzadsze, tylko w okolicach większych

miast wschodniej Polski np. Lublin, Przemysł, Siedce czy Białystok.

Zaznaczyć należy, że w Polsce wschodniej garnizony wojska polskiego znajdują się raczej na papierze, niż w rzeczywistości. Stany liczebne pułków są minimalne, zaś polscy oficerowie pułków przechodzą staranną i wielokrotną selekcję. Na wschód od Wisły nie ma ani jednego polskiego pułku lotniczego. Wiadomo również, że w lotnictwie polskim większość oficerów to sowiecciarze, a nie szeregowi — to Polacy.

Zabroniony kontakt z Polakami

Wojska sowieckie w Polsce na wschód od Wisły prowadzą intensywne wyszkolenie, a większe ćwiczenia i manewry nie należą do rzadkości. Dyscyplina w armii okupacyjnej jest na ogół dobra, co jest zrozumiałe, zważywszy, że szeregowi i oficerowie niższych stopni wojsk rosyjskich mają surowy rozkaz nie utrzymywania żadnej styczności prywatnej z Polakami. Przestrzegania tego rozkazu pilnują liczne oddziały wojsk MWD, przydzielone do wszystkich jednostek rosyjskich.

Dodatką trzeba, że granica wschodnia na Sanie, Bugu i dalej na północ aż do Suwałk jest od strony polskiej prawie zupełnie niestrzeżona. Za to po stronie sowieckiej jest jak najdokładniej wystrzeżona, odrutowana i naszpikowana sowieckimi „pogranicznymi” z nieodstępными wilczurami. Ostatnio zdarzyło się, że psy te uciekały na stronę polską, żeby się „narzęzić” na zęby i odetchnąć innym powietrzem — komentowali chłopcy te psie aspiracje.

Dr. ANNA NEUMANN
lekarzka

dyplomowana przez Inst. Uniwersytecki
udziela porad lekarskich

OLIVOS — MARTINEZ — SAN
ISIDRO i okolice.

na wzywianie telefoniczne:
T. E 741 - 3050

SKŁADNICA KSIĄZKI POLSKIEJ

Buenos Aires — Av. Leandro Alem 641

poleca następujące świeżo nadeszłe

NOWOŚCI

- Wańkowicz — „Klub Trzeciego Miejsca” — — — \$ 4. —
- „Kultura” Nr 26 (grudzień 1949) z artykułami Wragi, Burnham, Lednickiego, Tarnawskiego, proklamacji Koestlera, Burnhama, Sperbera i innych — — — \$ 4. —
- Originalne zdjęcia najpiękniejszych fragmentów przedwojennej Warszawy (format półtętkowy) — — — \$ 1.20

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie nasz świeżo wydany katalog.

KOMITET BUDOWY WŁASNYCH DOMÓW
PRZY KOOPERATYWIE „MERCURY”

WŁASNY DOM

- 3 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda
- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, weranda
- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, sklep, weranda
- 3 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda

można mieć każdy w terminie około 6 miesięcy od przystąpienia do budowy przy jednorazowej wpłacie od \$ 1200 — 1600 mja. i dalszych ratach miesięcznych ze dom z placem od \$ 180 — 250 mies.

INFORMACJE: LEANDRO N. ALEM 641 (Stow. Remiesników i Pracow.)
a przedstawiciela Komitetu Budowy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 — 19.15.

Z ŻYCIA UCHODZCÓW

Nowa Ziemia Obiecana DP.

W korespondencji z Australii "Die Zeit" (45) czytamy: "District Controller, który powitał nas, uważał, że nie powinniśmy przerażać się ścisłkiem. "Zamiast 1.000 ludzi, dla których przygotowaliśmy Bonegilla, musimy pomieścić prawie 7.000 Nowo-Australijczyków. Ale postanowiliśmy raczej mieć was tutaj w niewygodzie niż trzymać was dłużej w Europie. Kto wie, czy pewnego dnia nie będzie za późno..." Ścisł jednak był mniej przykry, niż same baraki. Między bocznymi ścianami a dachem były dla wentylacji 30-centymetrowe szczeliny, stale otwarte. A termometrom pokazywał w nocy zero. Australijczycy zasadniczo nie budują pieców, uważają bowiem, że Australia ma ciepły klimat. Marzną więc tego w ciągu 2 lub 3 miesięcy zimowych, czekając, aż się ociepli.

W Employment Office bada się każdego, kto podpisał dwuletni kontrakt pracy, gruntownie na wyszkolenie i zawod. Często słyszy się: "Proszę powiedzieć, kim pan jest i co pan na prawdę umie. To, co pan podał w wywiadzie konsułowi w Europie, nie interesuje nas". Jeśli komuś oferta nie odpowiada, może jej nie przyjąć i czekać na nowe zezwolenie. A na to sobie może każdy pozwolić, bo Nowo-Australijczyk otrzymuje od dnia lądowania do znalezienia pracy pełne utrzymanie i zasiłek dla bezrobotnych. Posady są w większości po farmach i fabrykach, w przedsiębiorstwach budowlanych lub przy wojsku jako personel pomocniczy. Specjaliści dostają oferty w swym fachu. Lekarze, dentysty i prawnicy muszą sobie na dwa pierwsze lata znaleźć zawod tymczasowy, po czym mogą zdawać egzamin państwowy. W tych wypadkach zazwyczaj dostają pracę w miastach uniwersyteckich, by pracując mogli przygotować się do egzaminu. Kto sobie sam znajdzie pracodawcę, może być po kilku drobnych formalnościach do niego skierowany. A w Australii nie jest trudno znaleźć pracę. Jedna trzecia i więcej objętości gazet wypełniają ogłoszenia, oferujące prace.

Płace w Australii są dość wyrównane. Podczas gdy niewykwalifikowany robotnik fabryczny zaczyna od 7 funtów tygodniowo, robotnik na farmie dostaje 6,7 i 8 funtów (plus mieszkanie i wyżywienie dla całej rodziny), kierowca samochodu 12 do 18 funtów, natomiast dyrektor dużej fabryki 1.500 funtów rocznie, czyli 30 tygodniowo. A więc niewykwalifikowany robotnik nie stoi tak

dalej nawet w stosunku do dyrektora. A pracuje tylko 40 godzin tygodniowo i może łatwo nadgodzinami dorobić 50 proc. płacy. Natomiast kobiety są w Australii znacznie gorzej płacone od mężczyzn.

Znacznie trudniej jest znaleźć mieszkanie. Nowo-Australijczyk może dopiero wtedy sprowadzić rodzinę na miejsce pracy, gdy wykaże się mieszkaniem. A Australijczycy żądają od nowo przybyłych, by bodaj zewnętrznie przystosowali się do ich życia i rodzina 4-osobowa nie może mieć mniejszego mieszkania, niż 3-pokojowe.

Pierwsze wrażenia i doświadczenia są dla Europejczyka barzo znaczące, może nawet za barzo. Niez to ludzi w ciągu podróży mówio, że gdy tylko ich kraj będzie wojny, wrócą do Europy. Nie odawali zresztą, kto ten kraj uwolni, i nie zamierzali brać w tym udziału. To było na pokładzie, oocnie zaś niepokojące wiadomości z Europy już się im nie podobają. Pewien inżynier z Estonii mówi: "Jesteśmy na prawdę niemożliwymi stworzeniami. Gdy przed kilku tygodniami byłem w Europie, zachwyciałem się wszystkim, co mogło szkodzić bolszewikom, i gotów byłbym do każdej awantury, mogącej dać wolność mojej ojczyźnie. A dziś konflikt Tity z Moskwą nie pokoi mnie. Chcę mieć spokój".

Australijczycy pomagają nowo przybyłym w jak najszybszej aklimatyzacji, chociaż nie bez sceptycyzmu patrzą na niejednego z imigrantów. Ale pewien urzędnik oświadczył zaraz na początku w Bonegilla: "Jest jasne, że z większością nie wiele da się zrobić. Ale dla nas ważniejsze są ich dzieci". I czegoż zresztą można spodziewać się po tych ludziach, uchodźcach z Europy, pedzonych już tedy i owędy od 10 lat! Niektórzy z nich dochodzą już do końca trzydziestki, nie wyczuły się żadnego zawodu i bądź zapomnieli o wszelkim porządku społecznym, bądź nigdy go nie znali. Często nie wiadomo, czy śmiać się, czy gniewać, czy płakać. N. p. przy kontroli celnej w Australii celnicy ze zdumieniem zaglądają do wielkiej skrzyni. Okazało się, że pewien Łotysz przywiózł z Europy przeszło centnar buraków cukrowych. Przy kontroli celnej w Niemczech temu "importerowi buraków" zabrano należący do skrzyni — kociół do pedzenia bimbra. Pewien Ukrainiec przywieźął dwie skrzynie ze zgnitymi ziemniakami. Dlaczego? Przyjaciele pisali mu, że w Australii jest mało ziemniaków..."

Reżym Bieruta Utrudnia Emigrację Żydów z Polski do Izraela

Wiedeń, (ZPPA). — Osoby ostatnio przybyłe z Polski stwierdzają znaczne pogorszenie się sytuacji mas żydowskich w Polsce, oraz akcję przeprowadzoną przy pomocy komunistów żydowskich, w celu wstrzymania dążenia Żydów do wyjazdu do Palestyny.

Gwałtowne ataki komunistów żydowskich w Polsce na państwo Izraela nie zahamowały masowej ucieczki Żydów z Polski. Konsulat Izraela w Warszawie jest dostojnie obsługiwany przez tłumy i wydział wizowy musiał ostatnio wynająć specjalny gmach i sprowadzić cały sztab urzędników, aby sobie poradzić z tak wielką ilością emigrantów. Około tysiąca Żydów opuszcza obecnie co miesiąc Polskę. Natychmiast po otrzymaniu wiz, Żydzi nie czekając na statki, udają się do Bari we Włoszech i tam w obozach czekają na dalszy wyjazd, bojąc się widocznie, że reżym może im cofnąć paszporty, jeśli będą czekać w kraju.

Emigranci żydowscy mają prawo przesłać do Izraela ze swojego majątku ok. 100.000 złotych (ok. 250 dolarów) jeśli chodzi o pojedyncze osoby i 60.000 zł. na osobę, jeśli chodzi o rodzinę. Po przyjeździe do Izraela emigrant dostaje jednak ekwiwalent 66.000 zł. ze 100.000 zł. resztę widocznie zabierają władze polskie, nie licząc bardzo wysokich opłat za paszporty.

Szeroki samorząd religijny

Abcy przeciwdziałając masowemu wyjazdom, reżym podjął obecnie ogromny wysiłek propagandowy, starając się przekonać Żydów, że pozostając w Polsce znajdują wszelkie możliwe ułatwienia i dobre warunki bytu. — Wolski Piwowarczyk, osławiony ze swojego ultimatum do Kościoła katolickiego, zalegalizował nawet religijne stowarzyszenie Żydów w Polsce któremu przyznano szeroki samorząd w dziedzinie wyznaniowej, budżet się, że Żydzi religijni zdecydują się pozostać w Polsce. Jest mało prawdopodobne, aby ta propaganda miała jakikolwiek skutek, zwłaszcza, że natężenie ataków na sjonizm i państwo Izraela wzrasta nadal, a ostatnio władze rozwiązały obie religijne organizacje żydowskie "Mizrachi" i "Aguda", oskarżając je o sjonizm.

Przed paru dniami reżym skonfiskował 170 żydowskich spółdzielni "Solidarność", zatrudniających 15.000 osób — które powstały w Polsce kołem milionów dolarów przesyłanych przez amerykański Joint.

Walka "na śmierć i życie" ze sjonizmem

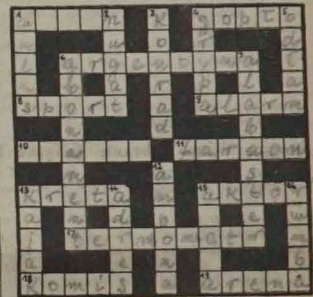
Centralny Komitet Żydów w Polsce,

oprowadzony obecnie przez komunistów, wydał ostatnio odezwę zapowiadającą "walkę na śmierć i życie" z "reakcyjnym sjonizmem, sprzymierzykańskim". Przewodniczący tegoż reżymu z imperializmem anglo-amerykańskim Smolar powitał imieniem Żydów, chociaż bez ich upoważnienia "nominację na Polaka" marszałka Rokossowskiego i wezwał wszystkich Żydów do masowego udziału w galonkach na cześć wielkiego Stalina w dniu 21 grudnia. Jednocześnie komitet jeszcze raz zaapelował do wszystkich Żydów, aby nie usłuchali "reakcjonistów sjonistycznych" i pozostali w Polsce.

Sądząc z wiadomości nadchodzących z Polsce, Centralny Komitet Żydów Polskich pozostanie niedugo bez Żydów i p. Smolar będzie musiał znaleźć sobie nowe zajęcie.

Dział Rozrywkowy

KRZYŻÓWKA Nr. 7
ulożył Janusz Kukier



ZNAUZENIE WYBAZOW

- Poziome: — 1) Pozdrowienie. — 4) Jegiowo w Polsce. — 6) Państwo w Ameryce Płd. — 8) Cwiczenia cielesne. — 9) Sygnal pogotowia wojskowego. — 10) Miasto w Polsce. — 11) Władca starożytnego Egiptu. — 13) Wypis na murze Śródmiejszym. — 15) Artysta sesjony. — 17) Prządak do mierzenia temperatury. — 18) Forma transakcji handlowych. — 19) Miejsce przedstawień cyrkowych.
- Pionowe: — 1) Bohater z "Quo Vadis". — 2) Wyróżnienie. — 3) Powiększacz angielski — Polak. — 4) Choroba. — 5) Odszczepienie. — 6) Bilet okresowy. — 7) Materjał żelazny. — 12) Mównica kościelna. — 13) Łódka sportowa. — 14) Miejsce zamieszkania. — 16) Taniec.

Rozwiązanie krzyżówki Nr. 6.

- Poziome: — 1) Pedant. — 4) Kompas. — 7) Wosk. — 9) Tama. — 10) Kamienie. — 11) Narząd. — 12) Trener. — 13) Jagoda. — 15) Triest. — 17) Absolucja. — 19) Andy. — 20) Arka. — 21) Dominio. — 22) Nawala.
- Pionowe: — 1) Pawia. — 2) Dysk. — 3) Taniż. — 4) Karnet. — 5) Plac. — 6) Spacer. — 7) Katakumby. — 9) Telewizja. — 12) Jant. — 14) Akonto. — 15) Truman. — 16) Tyrada. — 17) Adnan. — 18) Aria.

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Zajatwia pełnomocnictwa do Polski i sprowadzanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nieznającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej, osobliście lub listownie, za opłatą 5 pesos.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

ulica CHILE 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 33 (Avenida) 6388

ORGANIZACION TECNICA CONTABLE-IMPOSITIVA

PASAL

LAVALLE 1494 — 3-0, P.

T. E. 37 — 8852

LEYES IMPOSITIVAS. — Impuestos a los Reditos. — Beneficios Extraordinarios. — Ventas. — Actividades Lucrativas, etc. — Declaraciones Juradas. — Cálculos, ajustes, y lo relativo a estas Leyes.

CONTABLE. — Contabilidades. — Certificación de Balances. — Organización. — Modernización. — Asesoramiento. — Auditoria.

LEYES DE PREVISION SOCIAL. — Asesoramiento. — Formularios. — Soliciten informes. —

Zaproszenie

Związek Kobiet Polskich uprzejmie zaprasza na tradycyjną zabawę, która odbędzie się w dniu 4-go lutego br. w lokalu Tawa "B. Głowackiego", Valentin Alsina, ul. Curupayti 2883, przy dźwiękach orkiestry "SYRENA", pod dyrekcją p. Sogana. — Atrakcje i niespodzianki! — Początek o godz. 21:30. — Zarząd.

Komunikat Chóru Polskiego

- 1) W dniu 22 bm. Chór, pod batutą prof. Adama Dylaga, odśpiewał kolędy w czasie nabożeństwa polskiego w kościele w Quilmes.
- W dniu 29 bm. zostaną odśpiewane kolędy w czasie nabożeństwa polskiego w kościele w Villa Lynch.
- 2) Od dnia 24 bm. próby chóru odbywają się ponownie w lokalu Związku Kombatantów przy ul. Paso 135. Terminy prób bez zmian (we wtorki i piątki o godzinie 19:15).
- 3) W dniu 12 lutego br. odbędzie się Zebranie Chóru Polskiego w lokalu Związku Kombatantów, c. Paso 135, z następującym porządkiem obrad:
 - 1) Wybór przewodniczącego, — 2) Zatwierdzenie statutu, — Wybór prezesa i członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, — Wolne wnioski.
 Na powyższe zebranie proszeni są o przybycie członkowie oraz goście i sympatycy, którzy interesują się działalnością Chóru.

Podziękowanie

Pan Władysław Maziarz ofiarował na cele Chóru Polskiego kwotę \$ 50.— Kierownictwo i wszyscy członkowie Chóru uważają za swój miły obowiązek przekazać w tej drodze serdeczne Bóg Zapłać.

Poznajmy się i Popierajmy się

Od wielu lat istnieje w Argentynie szereg polskich placówek handlowych i przemysłowych, założonych przez naszą przedsiębiorczą emigrację. W ostatnich kilku latach napłynęło do tego gościnnego kraju nowa fala emigracji polskiej. I znowu bardzo rzadkie jednostki zaczęły zakładać nowe placówki, powiększając w ten sposób ilość polskich przedsiębiorstw. Według oceny osób interesujących się tą sprawą, istnieje obecnie na terenie całego kraju przeszło 1.000 naszych placówek handlowych i przemysłowych. Niestety, tylko bardzo mała część, tak dawnych, jak i nowych placówek reklamuje się w dziennikach, większą, mimo wrobień sobie dobrej marki, znana jest stosunkowo niewielkiej liczbie klientów, a specjalnie mało znana wśród swoich, tracąc w ten sposób możliwość zwiększenia swych obrotów i rozwoju.

Wielu byłoby utrzymywać stałego kontaktu między zrzeszonymi, głównie dla wymiany informacji handlowych i technicznych (najlepiej źródła zakupu i sprzedaży, możliwości otrzymania zamówień i zdobycia nowej klienteli, informacje co do możliwości zbytu nowych produktów, pomoc techniczna w rozwijaniu różnych zagadnień produkcyjnych, pomysły nowych produktów itp.). Jako dalszy cel można rozważyć organizację chwyłowych spółek kilku pokrewnych przedsiębiorstw dla wykonania większych zamówień rządowych i samorządowych, czy prywatnych, wykonania których poszczególne firmy nie mogą się podjąć samodzielnie. Jakże istotne formy przybrałaby ta współpraca w Zrzeszeniu nazwanym rzeczywiste warunki życia i korzyści uzyskane przez zainteresowanych.

Na skutek inicjatywy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich utworzył się Komitet organizacyjny dla przeprowadzenia rejestracji placówek polskich, dalsze zaś etapy tej akcji zależą będą od inicjatywy zgłaszających się. Komitet nie wątpi, że powyższe wywołanie znajdzie pełne zrozumienie i poparcie wśród szerokiej rzeszy zainteresowanych, którzy nietylko zgłaszają się sami, ale też dołożą starań, aby miana im firmy polskie zyskiwały się również. W zgłoszeniach należy podać:
1. Nazwę firmy i nazwisko (a) właściciela (i).
2. Dokładny adres i Nr. telefonu.
3. Rodzaj przedsiębiorstwa (handlowe, przemysłowe, usługowe).
4. Zakres działalności firmy i specjalność.
5. Czy firma uważa za wskazane utworzenie Zrzeszenia i jakie ewentualnie ma w tej sprawie zdanie.
6. W jakich godzinach można się porozumieć z firmą.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Centro Ingenieros y Tecnicos Polacos en Argentina — Calle Balcarra 691, Bs. Aires. Komitet Organizacyjny.

Sreptomycyna i P.A.S.

(KWAS PARA-AMINOSALICYLOWY)

Tanio i szybko z Anglii do Polski

Informacje: Od 13 do 19-tej

SANTA FE 2048

T. E. 44 - 1565

Polska Klinika Dentystyczna

DR. M. WEINBERGA (ze Lwowa)

oficjalnego lekarza dentystry kolonii polskiej w Argentynie

(Dyplom Uniwersytetu Argentyńskiego)

Usuwanie i leczenie zębów po cenach przystępnych. Bezpłatne porady. — Przyjeżdżni z prowincji zatulaliśmy się poza kolejkę.

Godziny przyjęć: od 14 — 21-ej. W niedziele i święta: od 9 — 12-ej.

CORRIENTES 3770

T. E. 79 - 2344

ZEGARMISTRZ

z 20-letnią praktyką. — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. — Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa z gwarancją. — Przyjmujemy się również w soboty i niedziele. — Można się porozumieć telefonicznie.

W. ONYSKIEWICZ

c. LUIS GAEBLER 764 — MORON — T. E. 659 (Morón) 0809
Wysokość Guillermo Rawson 594 — colectivo 216.

DOBNE OGŁOSZENIA

Polskie Tapczany i foteliki na zamówienie w wykonaniu tanim i luksusowym poleca Tapiceria "LA VICTORIA", — San Isidro, Av. Centenario 1062, Tel. 743 - 1766.

Sprzedaje sklep-winiarnię z jednocześnie wynajęciem mieszkanca z kuchnią i łazienką. Do zajęcia natychmiast. Sklep znajduje się na każdej branzie, c. Cortina, Villa Real 2155, Capital.

Polska Spółka Budowlana poszukuje pomocnika murarskiego w charakterze współpracownika. Zgłoszenia osobiste: Luis Monteverde 3355, apt. 2. — Olivos. Koleją z Pte Perón do stacji Bartolome Mitre, lub colect. 19, 25, 60, 143.

Z powodu wyjazdu sprzedam swój udział w dobrze prosperującym garażu. — A. Zawistowski, c. Bugnerstaj 3630 — Lanús, — T. E. 41 - 3680.

Poszukuję współnika z kapitałem minimum 50.000 pesos, do gwarantowanego interesu. Zgłoszenia: calle Rodriguez Peña 535, 1. p. Bs. Aires w godz. 8—13.

Hotel wynajmuje dla mężczyzny łóżka na stałe. c. Avellaneda 3720, Bs. Aires.

Potrzebna kucharka. Oprócz wynagrodzenia wygodny pokój z łazienką. Może mieszkać z mężem, pracującym gdzieś indziej. — Zgłoszenia: c. Cañao 1033 — parter, na prawo.

Sprzedam 2 loty w Monte Grande przy brukowanej ulicy o 4 kwadry od szosy asfaltowej. Spłaty miesięczne 60 i 63 pesos. Już spłacone część gotówką oraz 8 rat miesięcznych. Wiadomość: Józef Szydłowski, c. Alberdi 874, Monte Grande, w soboty po południu i niedziele cały dzień.

PACZKI DO POLSKI wysła firma P. B. SUPPLY CENTRE LTD w Londynie. Przedstawiciel na Argentynie: Dr. Z. Gałczyński, Tucumán 3585, dp. K. Inform. w Księgarni. Miecznikowski i Dąbrowski, L. N. Alem 641. Najskuteczniejsza i najpewniejsza pomoc dla rodzin w kraju.

POSZUKIWANE

Lewandowski Władysław, plutonowy z 2 Korpusu, poszukiwany przez Edwarda Mazurę — c. Cervantes 865, apt. 2, Capital.

Sanejka Jadwiga przybyła z Anglii, poszukiwana przez C. N., który posiada własne mieszkanie. Zgłoszenia: Remedio Escalada 3686, P. Alsina — 4 de Junio, prow. Buenos Aires.

Wazaska Jerzego poszukuje Gabriel i prosi o podanie swego adresu w Patronacie Polskim, w soboty między godz. 18—19.

Gustaw i Viktorio poszukuje kuzynki Anny Gustawki, która wyszła zamąż w Rzymie w r. 1947 za Polaka, a następnie wyemigrowała do Argentyny. Wiadomość kierować: c. Vortiz 4070, Loma de Mirador, prow. Bs. Aires.

Kubiński Leonard, który przed wojną mieszkał w La Plata, poszukiwany jest przez siostrę Irenę Pełczyńską z Polski. Informacji udzieli Patronat.

Panią Zofię Wołańską, która przybyła na "Winchester Castle" prosi o skomunikowanie się telefonicznie 741 - 3482.

POSZUKIWANE

Osoby poniżej wymienione zechcą się zgłosić do Delegatury Towarzystwa Pomocy Polakom w Buenos Aires, ulica San Martín 492, 5 piętro, biuro 41, w godzinach od 3-jej do 5-jej po południu, któregośkolwiek dnia, za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt, względnie zechcą podać swój dokładny adres.

Stefan Górecki, pochodzący z Krzemieńca, na Wołyniu, notariusz.

Czesław Górecki — studiował w Lublinie.

Irena Górecka — studentka Wyż. Szkoły Handlowej. — Poszukuje wyżej wymienionych Marię Górecką.

Witold Rychłowski, pochodzący z Warszawy. — Poszukuje Janina Rychłowska.

Schemk Julian, wyjechał z Anglii w roku 1949. Poszukuje między Czorw. Krywę. Józef Rabalski, pochodzący z Brzozowa, pow. Postawy. Poszukuje Czesław Rabalski. Władysław Rabalski, wyjechał do Argentyny w 1931 i Poszukuje Czesław i Longinus Rabalski.

Mieszkanie

Pokój umiarkowany z utrzymaniem dla 2 lub 3 panów. — c. Isidro Lorea 3245, Nueva Pompeya, Capital, wysokość Avenida Alcorca 3100.

Wynajmuje łóżka na stałe i tanio dla mężczyzn dorosłych — w Laniers. Informacje: c. Avellaneda 3720 — Capital.

KRONIKA

Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich

1. Posiedzenie Pracy. — Stowarzyszenie prowadzi codzienna dyskusja podbródnicza. Prace w lokalu Związku Polaków na L. N. Alem 641 w godz. od 10 do 12 i 15 do 19-tej z sobotą włącznie.

Apelemy do wszystkich Polaków o natychmiastne wiadomości o wolnych pracach telefonicznie na tel. 31 - 0587 lub osobiście.

Udzielamy także informacji mieszkaniowej i w związku z tym prosimy o zgłaszanie wolnych mieszkań.

Udzielamy również porad prawnych, emigracyjnych i przyjmujemy wszelkiego rodzaju zgłoszenia w sprawach handlowych, oraz zamówienia na drobne roboty drukarskie, jak wizytówki, reklamy, odbijanie na powiększacz. Przyjmujemy również zezwagi do naprawy.

Wolne miejsca. — Ekspedientka do wędlin, niarni, Tokarz, Pracownicy do maszyni skór. Malarsze, Dekarze, Murarze, Armadozcy, Mechanicy-kłusarzy. Pomocnik majstra do maszyni wiertniczej. Frezow-tokarz.

Poszukiwany: Specjalista do wyboru biżuterii sztucznej.

Biuro paczek. — Wysyłamy do Polski i innych krajów Europy rzeczy używane i nowe oraz żywność. Ponadto wysyłamy streptomycynę i penicylinę i inne leki.

Artykuły zabronione do eksportu z Argentyny, wysyłamy do Sowjacji, Paragwaju, Stan. Zjednoczonych i Anglii.

Informacje i przyjmowanie paczek do wysyłania zagranicę codziennie od godz. 10—12 i 17—19.

Nauka Języków. — Lekcje hispańskiego odbywają się dwa razy w tygodniu: we wtorki i czwartki o godz. 19:30 u Kombatantów c. Paso 135.

Lekcje angielskiego o osobote o godzinie 19-tej na Av. L. N. Alem 641.

Restauracja w Centrum

poszukuje współników. — Zgłoszenia tylko telefonicznie pod 60 - 4385, od godziny 9 do 14-tej, żądaj po hiszpańsku: señor Casimiro.

MATRYMONIALNY

Samotny, lat 44, fachowiec, z braku czasu i znajomości pozna pannę lub wdowę do lat 45 z nowej emigracji. Cen matrymonialny. Laskawa korespondencja kierować na adres: p. Romaszewski, calle S. Martín de Oro, Nr. 3592 — Olivos dla Stefana.

TO I OWO

Golfstrom niezwydony

W Ameryce podniesiono możliwość odwrócenia Golfstromu w odwrotnym kierunku, gdyby w Wielkiej Brytanii zwyciężył komunizm. Wyspy brytyjskie zamieniłyby się wówczas w kraj tak zimny, jak np. Labrador. Jeden z członków Amerykańskiego Towarzystwa Geograficznego ogłasza, że nie znaleziono jeszcze sposobu dokonania takiego dzieła.

Warto zanotować, że możliwym byłoby za pomocą zapory między Kamczatką a Alaską odciąć przepływ zimnego prądu, płynącego od Oceanu Lodowatego. Wówczas ciepły prad, ogrzewający północno-wschodnie brzegi Azji uczyniłby z nich kraj rodzący pomarańcze!

Poradnik dla młodych żon

Poradnik dla młodych żon, wydany przez Kościół anglikański, zaleca, by żona, który wrócił do domu, najpierw nakarmił, dał mu zjeść i dopiero potem zaczął rozmowę. Poradnik ostrzega, że mężczyzna musi znać mniej rezerwy energii, niż kobieta. Kobieta może znacznie łatwiej nie dojeść lub nie dośpać. Poradnik zaleca posiadanie dzieci, podobnych w odstępach co najmniej dwuletnich.

RESTAURACJA I HOTEL „DOM SŁOWIAŃSKI”
RANDURSKI I SARA
 Przyjmują się pensjonistów. - Kuchnia europejska. - Napejce krajowe wybornego gatunku
 Avda. LEANDRO N. ALEM 1044 Buenos Aires

WYDZIERŻAWIA SIĘ
 tano na letnie miesiące pokoje w pięknym chalet, z dużym ogrodem, w SAN ANTONIO DE PADUA, leżącym na trasie Plaza Once - Moreno.
 Zgłoszenia w Capital c. ECUADOR 285 u p. Edmunda

BIURO ADWOKACIE

Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Br. F. DYRGALLA
 Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
 Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).
 godziny urzęd: 18 - 20.
 Poniedziałek, środa: wtołek, czwartek, piątek i sobota
 Banfield Quilmes
 Grał, RODRIGUEZ 2258 Calle ISLAS MALVINAS 287
 T. E. 242 - 1589

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach od \$ 290.—
 Bardzo tanie ceny na futra ze skór szlachetnych: jak nutria, łapki-karakutowe i futra skunksowe
 Ładne krajowe futra „Caracul” czarne jak prawdziwe Breitschwancowe od \$ 590.—
 Różne kołnierze, lisy i skóry na obsady od \$ 5.—
 Piękne koldry vicuna i guanaro
 Tania Pracownia Kuśnierska przy ulicy Olazabal 2570 — jedna kwadra od Cabildo 2300

Pracownia Sukien
 wykonuje
SZYBKO I SOLIDNIE

Magdalena Ochocka
 c. CANNING 1436 — dep. 4. Buenos Aires

SPECJALISTA CHOROBY
 nerwowych i umysłowych

Dr. Adolfo Wainer

Przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 13 — 15-tej; w inne dni po uprzednim uzgodnieniu.
 c. Charcas 2652 - T. E. 78-1804

Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr. Ryżu „Carolina”	\$ 3.—
113 „ Kaka o najlepszego gatunku	4.50
1900 „ Kawy niepal. „Santos”	12.—
7000 „ Skóry na podeszwy	13.—
1000 „ Czekolady	13.50
1000 „ Smalcu wieprzowego	8.—
1000 „ Miodu pszczołowego	4.50
250 „ Pieprzu czarnego	13.—
1000 „ Rodzynków	10.—
1000 „ Rodzynków Sultanskich	14.—
200 „ Herbaty „Orange Kelcoa”	10.—

Cygara od 0.30 do 2.— pesów za sztukę.
 Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/2 kg. netto \$ 26.— m n.
Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.
 Również wysyłamy paczki z „odzieżą używaną” z Buenos Aires do wszystkich krajów Europy!
 Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.
SOBERBIA Imp. i Exp.
SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES
 w godz. 14.30 — 19-tej; w soboty: nieczyenne.
 Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając „giro postal”

FUTRA DAMSKIE

po nader zniżonych cenach i ułatwienia w spłacaniu.
JAN KRÓLIK
 c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416
 2 kwadry od PLAZA ONCE (Miserere)



“Alhambra Hotel”

RIO CEBALLOS
 właściciel: **JÓZEF NOSEL**
 W przepięknym górskim położeniu. Dojazd autobusem z Córdoba przed sam hotel.
 Adres dla korespondencji: **“ALHAMBRA HOTEL” — RIO CEBALLOS**
 T. E. 75 — Sierras de Córdoba.

POLSKI SKLEP WĘDLIN
ROTISERIA “PALERMO”

K KONDRA TOWICZ
 Otwarty od godz. 7.30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.
UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero) T. E. 72 - 0595
 Posiada na składzie wielki wybór różnych win.
 — Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.
 Obsługa uprzejma.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG
 Lekarz specjalista
 Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11
 Mówi się po polsku.
CORRIENTES 5628, 1 p. T. A. 54-7593.

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO I. STAMBOLSKI
 Były Sędzia Najwyższego Prokurator
 Trybunału na Prowincji Sprawy Administracyjne
PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Specjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wypowiedzenia pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. — Spadki i Egzekucje sądowe z wymagalnymi i nadzwyczajnymi.
Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży nieruchomości i domów.
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.
 Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.
ul. LAVALLE 1608 T. A. 35 (Libertad) 3444
(międzypiętro na prawo) BUENOS AIRES
 U w a g a: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie
TRADUCTOR PÚBLICO TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
 Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.
LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422 BUENOS AIRES

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA
 Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego
A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS
 Dr. Praw Uniw. Buenos Aires
ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1253
 1 1/2 kwadry od Stacji Callao, Subte Lacroze
 GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.
 Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie, Anglii i Europie Zachodniej. **SPECJALNOŚĆ:** Sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty “no-argentino”, zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.
 Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.

Kupujemy Brylanty

ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHTNY I PÓLSZLACHTNY
 i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.
 Płacimy najwyższe ceny.
“JOYA AZUL”
 Mówi się po polsku
Charcas 893 T. A. 21 - 3906

Kancelaria Adwokacka

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.
T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174
 Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.
Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz
 Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopii. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów “no Argentino”, obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojednawcze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych. Obrona w Sądach Karnych, Sprawy rodzinne, Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentyńskich, europejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednawanie pożyczek hipotecarnych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.



Pierwszy Polski Zakład zegarmistrzowski-Jubilerski
„ATLANTIC”
HENRYK SLEDZIŃSKI
 RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)
 BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budżetów różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.

Specjalność: naprawy zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.

Złocenie srebrzenia i niklowanie wszelkich artykułów.
 Punktualność i rzetelność.

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “RAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
 Av. Pte. PERON 488 (dawnej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.

Wstawianie zębów sztucznych, — Leczenie, — Piębowanie

i wyrywanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. —

Gwarancja

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Rwanie i leczenie zębów bez bólu, — Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych.

GWARANCJA DŁUGOTRWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjezdnych z prowincji zatapia się

n a t y c h m i a s t a .

UWAGA: Rodacy są zajątkami osiadcze przez Dr. W. Weinberga.

Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222. p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty POLSKI SKLEP — ul. TUCUMAN 453
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedż wędlin, serów, twarożku, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, sędzi, prosiaków i drobiażki pieczonog, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel, od godz. 8 — 13 i od — 16 — 21.

T. E. 32 - 5140

CHOROBY: Żółdka, Jelit, Odbytnicy, Wewnętrzne, Promienie X,

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207

Od godz. 10 — 12 i 16 — 19

NOWE

Radio-odbiorniki
 na zamówienie

jak również naprawy aparatów wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155

Villa Dominico

DO POLSKI ANGIELSKIE LEKI I ODZIEŻ!

Agencja: Bme. HIDALGO 3073

Informacje od godz. 13 — 21: Apteka — SANTA FE 2048

VILLA DEVOTO

Tel. 44 - 1565

Zamówienia przyjmuje również

BIURO PACZEK przy S. R. P. P.

Avda. L. N. ALEM 641

POLSKA PRZYCHODNIA LEKRSKA

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (doceuta Uniw. Bn. Alres

c. PASO 133 — 135

OGNISKO KOMBATANTA

(2 kwadry od Plaza Once)

T. E. 47 - 6389

Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków

od godziny 16,30 — 19,30, w soboty od 16 — 18.

Przed wizytą u lekarza należy uiścić opłatę administr.

w kwocie 3 pesos w sekretariacie Zw. b. Wbjskowych.

Biuro Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya

adwokat

Piotr Zaleski

dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wypowiedzenia mieszkaniowe, Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576

Godziny urzędowania o 17 do 20

Piekarnia i Cukiernia

“La Polonesa”

FELIKSA PYŚYŃSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i inne.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4923

AVELLANEDA.

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: KRWI I SKÓRNE

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: Żółdka — Kiszka — Wątroby — Nerek — Płuca

REUMATYZM SERCE — Dr. NUNEZ - Lekarz

Porady od 9-tej do 21-tej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

PLAZA ONCE

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfisy, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żółdka, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uribu ru 770, 3-p, (eq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.



INSTITUTO POLITICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfisy, krwi, wątroby, żółdka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

JEDNAJACIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

Adresy Towarzystw:

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego
na wygnaniu
c. Guide 2498 — T. E. 41-1222 i 42-7974

Związek Polaków w Argentynie
Patronat Polski i "Głos Polski"
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31-6112

ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:

Biblioteka Związku Polaków
czynna codziennie od 11 do 19-tej

Komitet Koordynacyjny dla Spraw
Emigracji

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny
w Polsce

Centro Cultural Polaco

Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników
Polskich w Argentynie
Dwórzecie, od godz. 10-12 i 15-19.

Kościół Polski w Buenos Aires
ulica Mansilla 3847 — T. E. 72 - 1160
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3865

Coloniadora del Norte
San Martín 492 — V. P. — T. E. 31 - 2515

Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom
San Martín 492, V. Buenos Aires

Polski Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 — T. E. 27 - 3289

Towarzystwo "Ognisko Polskie"
Gurruti 3972 — T. E. 79 - 9983

Tow. im. "Tadeusza Kościuszki"
Pepiri 1250

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Polskich
Sekretariat: czynny w poniedziałki, środy i
piątki od godz. 8.30 — 8.30 wiecz.
c. Balcarce 621, I. P. — T. E. 31 - 4525

Klub Polski
Sekretariat: w soboty i niedzieli od 19 - 20
c. Balcarce 621 I P

Kościół Polski
Brandzen 4970 — Villa, Dominico

DOCK SUD
Towarzystwo Polskie
Billinghurst 1767

VALENTIN ALSINA
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"
Gurupaty 2883 — T. E. 20 - 8329

BERISSO F. C. S. — Napoles 1223
Związek Polaków

LLAVALLOL F. C. S. J. Hernandez 311
Towarzystwo Polskie

Towarzystwo Polskie w San Martín
calle Pedrial 269

QUILMES
1 de Mayo 310
Towarzystwo Polskie

BERAZATEGUI F. C. S. — Guemes 520
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"

SANTA FE
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych
15 de Noviembre 5444 — T. E. 14425

ROSARIO DE SANTA FE
Towarzystwo Polskie — San Nicolas 531

Towarzystwo Polskie im. Fryderyka Szopena
Avda. Avellaneda 392 - P. Nuevo - Rosario.

CORDOBA
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos
Calle 82, Nro. 1533 — Barrio Ingles

P. R. SAENZ PENA — CHACO
Towarzystwo "Postęp i Oświata"
Casilla de Correo 90

COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 5260

POSADAS — MISIONES
Związek Polaków Avda. Corrientes 650

ADERESY W MONTEVIDEO:

Związek Ochołtników i b. Wojskowych
Calle Carabela Nro. 3114

Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"
Pasaje de la Via 542

Tow. im. "Bydza Śmigłego"
Av. Batlle y Ordóñez 2024 — V. del Cerro

Unia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10

Towarzystwo Polsko-Katolickie
Caragunatay 2086

RADIO POLSKIE
(Polski Biuletyn Informacyjny)
Zabala 1312-10

"La Voz de Polonia en el Uruguay"
Piszcówka propagandowa - Plaza Gagancha
1157, Ateno de Montevideo.

AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradzie i Buenos Aires

FILOMENA RENES BILEK

Przyjmuje codziennie od godziny
9-tej rano do 8-ej wieczorem.
W niedziele — cały dzień.

LIMA 1217 — T. E. 23 - 3889

Consultorio Dental "MITRE"

Dr. Federico A. Rastcavizel
i Dr. M. Y. Bertera

Ceny przystępne

Przyjmuje codziennie od 14-20

Mówi się po polsku.

Gwarancja długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

Warsztat Mechaniczny

A. Styczeń i A. Leszczyński
specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego.

wywrotki i auta osobowe.

"CHAPOVANIJE" "DUCO"

Av. Remedios Escalada de San
Martín 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
specjalista chorób wewnętrznych
i serca

Przyjmuje: od 16 — 19
ul. CORDOBA 971, II PIĘTRO
T. E. 31 - 8810 — Buenos Aires

— Mówi się po polsku —

AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA

Dyplomowana w Pradzie
i Buenos Aires

przyjmuje codziennie

c. NAZZARE 3754 — T. E. 53 - 0516

Buenos Aires

Imprenta Chacabuco 661,

Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i
angielskiego po cenach
przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z an-
gielskiego, francuskiego, pol-
skiego i rosyjskiego.
na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje d. godz. 9 rano do 21
wiecz. przy ulicy:
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Fábrica de Tejidos

DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.

Calle TACUARI 2278

Villa Industriales

1 DE JUNIO

U W A G A ! !

POŃCZOCHY DAMSKIE

N O W O Ś C I !

PACZKI ŻYWNOSCIOWE

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.

Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI
ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda.
Buenos Aires

CORRIENTES 222 — 12 piętro
T. E. 31 - 2927

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA"
POLACO



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI i SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,
REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI,
KRÓTKIE PALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów
Dr. NUREZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,
w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

POLSKA WYTWÓRNIA MEBLI STYLOWYCH

Józefa Grzyba

MISTRZA STOLAŃSKIEGO Z POLSKI

Warszaty ul. A. ALSINA 1806.98 — 1 ul. LINIERS 393.95 — VTE. LOPEZ
T. E. 741 - 3062

Possada na składzie: Sypialnie — Jadalnie — Meble salonowe — wszelkiego
stylu, jak również wykonuje zamówienia według wzorów i rysunków.

Dla Polaków ułatwienia w opłacie i ceny według sprzedaży hurtowej.
— Meble wykonane z materiałów importowanych.

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE